



# POLITECHNIKA CZĘSTOCHOWSKA

Rok 6 Nr 17  
październik 2001

PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO



# Inauguracja Roku Akademickiego 2001/2002



*Senat Politechniki Częstochowskiej.*



*Na salę wchodzi Senat.*



*Zaproszeni goście.*



*Immatrikulacja.*



*Władze rektorskie.*



*Goście.*



*Zasłużeni pracownicy Uczelni odznaczeni Srebrnymi Krzyżami Zasługi.*



*Odznaczeni Medalami Komisji Edukacji Narodowej.*

## Spis treści

Mamy Senatorów!	2
Prof. January Bień w Senacie RP	2
Doktorat Honoris Causa dla prof. J. Braszczyńskiego	3
Janusz Józef Braszczyński	3
Wystąpienie Doktora Honorowego 50 lat Studium WFIS Politechniki Częstochowskiej	5 9
Wywiad z prezesem FMiU „FAMAK” w KLuczborku	11
Program Socrates-Erasmus w PCz	12
O wizycie Prezydenta Rumunii Iona Iliescu	14
Profesorskie Warsztaty Naukowe ICDERS - 2001	15 16
Sprawozdanie z MSKAE 2001	17
Nauczyciel akademicki na emeryturze	19
Pierwsze „Koło Okręgowe” SWPCz	21
Spotkanie „Pod Kadzią”	21
„Babski Comber”	21
Mamy eksperta...	22
Nasz absolwent wśród stu najbogatszych Polaków	22
Wybieramy ABSOLWENTA ROKU	23
Regulamin konkursu „ABSOLWENT ROKU”	23
Karta zgłoszenia kandydata	24
„Nie taki audyt straszny jak go malują”	25
IX Spotkanie Redaktorów Gazet Akademickich 2001	26
Odeszli – Jerzy Jankowski	27
Profesury – Józef Koszkuł	28
Habilitacje – Grzegorz Malina	29
Doktoraty	29
Odeszli... – Stefan Pieprznik	33
– Tadeusz Depak	34
– Stefan Wyczółkowski	35
– Edward Bielski	36

## *Szanowni Państwo*

*Po raz 53. rozbrzmiał Gaudeamus igitur w naszej Uczelni, a po raz pierwszy w siedmiu nowych państwowych wyższych szkołach zawodowych. Ten fakt świadczy niewątpliwie o poszukiwaniach modelu kształcenia bardziej atrakcyjnego i korzystniejszego dla studenta oraz dla państwa.*

*Czym równoważone są te formy aktywności uczelni i ich kadr?*

*Prezydent podpisał ustawę o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym. Brzmi to bardzo poważnie, ale możemy spać spokojnie. Okazało się, że podpisanie tego dokumentu nie zmienia ani sposobu studiowania, ani samej przyszłości studenta. Głównie chodzi w nim o podwyższenie wynagrodzenia dla pracowników uczelni wyższych. Choć i znalazły się zmiany typu: „w art. 34. w ust. 2 w pkt. 7. kropkę zastępuje się przecinkiem (...)”. Dobrze i to, tym bardziej, że po raz pierwszy mamy reprezentanta Politechniki Częstochowskiej w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. Prorektor ds. nauki, prof. dr hab. inż. January Bień na pewno poprawił samopoczucie wielu z nas, za co serdecznie dziękujemy i gratulujemy.*

*redaktor naczelny*

**POLITECHNIKA**  
**CZĘSTOCHOWSKA**  
PISMO ŚRODOWISKA AKADEMICKIEGO

Rok 5 Nr 17 Październik 2001

pod patronatem  
prorektora ds. nauki  
prof. dra hab. inż. Januarego Bienia

Redaktor naczelny  
Janusz Kołodziejcki

Kolegium redakcyjne:

Danuta Kulesza  
Aleksander Gąsiorcki

Stanisław Kruszyński  
Janusz Miller  
Marek Rabenda  
Jarosław Rajczyk  
Sławomir Rozanow  
Janusz Wilczyński

Opracowanie graficzne okładek:  
Marek Zakrzewski,  
Krzysztof Kosmala

Adiustacja: Janusz Przybylski

Zdjęcia:  
Marian Sztajner,  
Leszek Pilichowski  
autorzy artykułów  
oraz ze zbiorów wydziałów

PL ISSN 1428-7633

Adres redakcji  
ul. J. H. Dąbrowskiego 69  
42-201 Częstochowa  
tel. (0-34)325 02 51, 361 28 55,  
325 02 53  
fax (0-34) 361 23 85  
e-mail:kulesza@adm.pcz.czyst.pl

Zastrzega się prawo do skracania  
i opracowywania artykułów oraz  
zmiany tytułów

Nakład 2000 egz.

Druk „GRYF” Częstochowa  
ul. Garibaldiiego 14  
tel./fax (0-34) 324 90 37

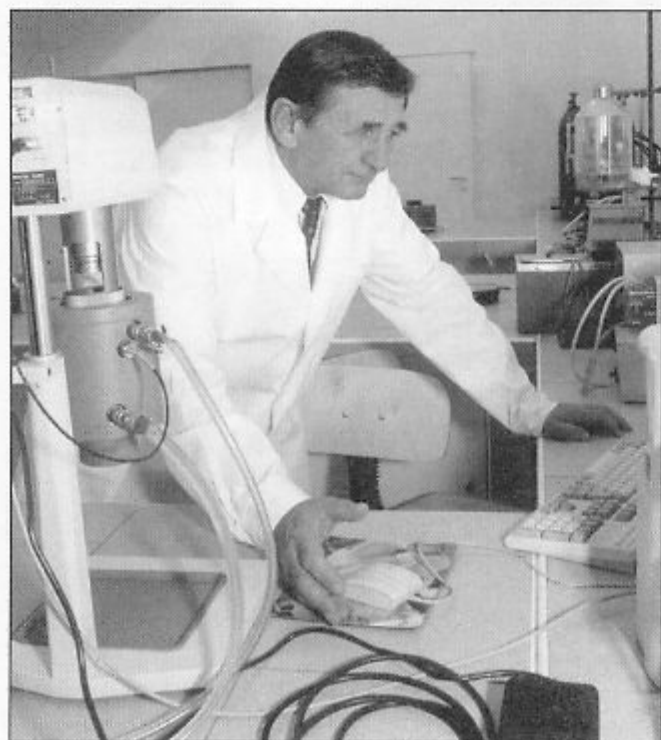
# Mamy Senatorów !

*Dwa miejsca w Senacie RP zdobyli ludzie bezpośrednio związani z Politechniką Częstochowską. Po raz pierwszy został Senatorem ziemi częstochowskiej prof. dr hab. inż. January Bień, po raz drugi – mgr inż. Grzegorz Lipowski – „Absolwent 50-lecia Politechniki Częstochowskiej.*

## Profesor January Bień w Senacie RP

Prof. dr hab. inż. January Bień, prorektor ds. nauki Politechniki Częstochowskiej wybrany został na senatora ziemi częstochowskiej.

Ma 58 lat, jest żonaty, a jego dzieci – 30-letni Jurand i 25-letnia Ewa pracują również w Politechnice Częstochowskiej. Jest absolwentem Politechniki Śląskiej w Gliwicach, a także podchorążym Szkoły Lotniczej w Dęblinie po kursie pilotażu. Po kilku latach pracy w przemyśle budowlanym został nauczycielem akademickim, najpierw w Politechnice Śląskiej, a od roku 1988, w Politechnice Czę-



Prof. dr hab. inż. January Bień w gabinecie.

stochowskiej. Tutaj trzy lata później został profesorem i drugą kadencję pełni funkcję prorektora ds. nauki.

Stworzył od podstaw Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska oraz Instytut Inżynierii Środowiska, obecnie mieszczący się przy ulicy Brzeźnickiej, w którym znajduje się 15 laboratoriów naukowo-badawczych, wyposażonych w najnowszą aparaturę i sale dydaktyczne dla 400 studentów. Pracuje tam 10. profesorów oraz 60. pracowników naukowo-dydaktycznych i administracyjnych. Jednocześnie od 1997 roku profesor Bień jest redaktorem naczelnym kwartalnika wydawanego przez Komitet Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk. W naszej Uczelni założył i sprawuje patronat nad czasopiśmie środowiska akademickiego „Politechnika Częstochowska”, wydawanym od 1996 roku.

W swoim programie wyborczym położył nacisk na:

- powszechny program kształcenia kadr dla przemysłu, handlu i usług,
- wspieranie i rozwój rzemiosła,
- zwalczanie polskich i zagranicznych trucicieli środowiska,
- zwiększenie wydatków na cele edukacyjne.

Osiągnięciami w swojej pracy dowiódł, że zamierzenia można zrealizować, gdy konsekwentnie łączy się kwalifikacje z ambicjami. Społeczność akademicka Politechniki Częstochowskiej jest przekonana, że nadal będzie sprawnie działał dla dobra naszego środowiska. Życzymy Senatorowi, aby najbliższe lata upłynęły Mu na realizacji wszystkich planów zawodowych i osobistych.

# Nadanie godności Doktora honoris causa Politechniki Częstochowskiej Profesorowi zw. dr. hab. inż. Januszowi Braszczyńskiemu

1 czerwca miała miejsce w Politechnice Częstochowskiej podniosła uroczystość nadania godności Doktora Honorowego wieloletniemu rektorowi tej Uczelni – profesorowi Januszowi Braszczyńskiemu. Uroczystość otworzył JM Rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Janusz Szopa, a następnie powitał zaproszonych gości. Byli wśród nich parlamentarzyści, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, reprezentacje trzynastu wyższych uczelni technicznych i trzech instytutów naukowo-badawczych, liczni przedstawiciele hut i odlewni oraz dziesiątki wychowanków Profesora i studentów. Dziekan Wydziału promującego, tzn. Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej prof. dr hab. inż. Henryk Dyja wprowadził Dostojnego Doktoranta. Przewodzący uroczystość spiker, dr inż. Szczepan Tomczyński, bliski współpracownik Profesora, przedstawił uchwałę Senatu Politechniki Częstochowskiej o nadaniu doktoratu honoris causa, a Dziekan Wydziału MiIM prof. Henryk Dyja uzasadnił wniosek promocji. Następnie zabrał głos prorektor ds. nauki P.Cz. prof. dr hab. inż. January Bieć, promotor Doktora Honorowego, który przedstawił szczegółową charakterystykę Doktoranta we wszystkich obszarach Jego działalności.

Nadchodzi kulminacyjny moment uroczystości. Spiker prosi dostojnego Doktoranta o podejście do stołu prezydialnego, a Magnificencję Rektora o dokonanie aktu

promocji. Profesor Janusz Braszczyński, poprzedzony przez pedla, podchodzi w pobliże sztandaru Politechniki Częstochowskiej. Rektor prof. Janusz Szopa odczytuje – po łacinie – tekst aktu promocji i wręcza Doktorowi Honorowemu dyplom. Gratulacje składają – promotor, rektor i dziekan Wydziału promującego. W auli rozbrzmiewa „Gaudeamus”.

Po zakończeniu „Gaudeamus” obdarzony najwyższą godnością, jaką może nadać wyższa uczelnia, Doktor Honorowy Politechniki Częstochowskiej – Profesor Janusz Braszczyński podchodzi do mównicy i wygłasza przemówienie (pełny tekst w załączeniu). Po wykładzie do Doktora Honorowego podchodzą studentki z bukietem polnych kwiatów. Uroczystą promocję kończy polonez Ogińskiego „Pożegnanie Ojczyzny”.

Wśród blisko siedemdziesięciu listów gratulacyjnych, które otrzymał nowo promowany Doktor Honorowy, znalazły się m.in. pisma od Ministra Edukacji Narodowej prof. E. Wittbrodta, Ministra Nauki – Przewodniczącego KBN prof. A. Wiszniewskiego, Przewodniczącego Wydziału III PAN prof. H. Szymczaka, Prezesa Oddziału PAN w Katowicach prof. Z. Bojarskiego, Wojewody Śląskiego prof. W. Winklera, Arcybiskupa Metropolity Częstochowskiego dr. S. Nowaka. Napłynęły także gratulacje z zagranicy, m. in. z Uniwersytetu Katolickiego w Leuven (Belgia) i Uniwersytetu Technicznego w Ostrawie.

*Sylwetka Profesora Janusza Braszczyńskiego*

## Janusz Józef Braszczyński

Urodził się 9 czerwca 1931 roku w Gostyninie, w ówczesnym województwie warszawskim, tam też ukończył liceum ogólnokształcące. Studia wyższe odbył na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej, uzyskując w roku 1957 dyplom magistra inżyniera specjalności odlewniczej. Doktoryzował się w roku 1964 na Wydziale Mechanicznym Politechniki Śląskiej, a stopień doktora habilitowanego uzyskał na tym samym wydziale w roku 1970. Tytuł profesora nadzwyczajnego nadano Mu w roku 1978, a profesora zwyczajnego w roku 1991.

W czasie studiów wykazywał już zainteresowania naukowe, czego dowodem było przyznanie Mu na II roku

stypendium naukowego im. M. Hubera, a na III roku studiów ówczesny Kierownik Katedry Odlewnictwa, prof. W. Sakwa, przyjął Go do swojej Katedry na stanowisko zastępcy asystenta. Z Katedrą Odlewnictwa związał się na stałe i pracuje tam do dzisiaj, od 1984 roku jako Kierownik Katedry.

Wiedzę naukową pogłębiał nie tylko własną pracą w Katedrze, lecz także poprzez kontakty z przemysłem i innymi ośrodkami naukowymi: początkowo na siedmiomiesięcznym stażu przemysłowym w Odlewni Żelwa Ciagliwego i Wytwórni Łożysk w Zawierciu, a następnie na stażach i misjach naukowych (we Francji - trzykrotnie, Włoszech, Belgii, Niemczech i Szwajcarii).

Podstawowe zainteresowania naukowe dotyczą teorii procesów odlewniczych, w zakresie których wydał, oprócz skryptów, dwa podręczniki ogólnopolskie: „Teoria procesów odlewniczych” (PWN, 1989) i „Krystalizacja odlewów” (WNT, 1991).

Szeroki obszar teorii procesów odlewniczych skłonił Go do wyboru głównie dwóch problemów, którym poświęcone są Jego prace:

- oddziaływania drgań mechanicznych na mechanizm krzepnięcia stopów odlewniczych,
- otrzymywania kompozytów odlewanych oraz teorii ich krzepnięcia.

Badania w zakresie oddziaływania drgań mechanicznych częstotliwości infradźwiękowej, dźwiękowej i ultradźwiękowej pozwoliły określić optymalne parametry drgań (amplituda, częstotliwość), powodujące nie tylko rozdrobnienie struktury poprzez łamanie kryształów pierwotnych, ale ponadto przyspieszenie procesu zarodkowania niektórych faz oraz zmiany napięcia powierzchniowego stopów metali.

Wyniki tych badań, opublikowane m. in. w *Archivum Hutnictwa* (25/1980), *Fonderie*, *Mem. Sc. Rev. Metallurgie* (1/1983), *Giessereiforschung* (2/1983) oraz prezentowane na międzynarodowych konferencjach w Splicie (1977) i w Paryżu (1981) spowodowały zainteresowanie i wymianę korespondencji Autora z naukowcami z Uniwersytetu w Lubliancie, uniwersytetów w Chile, Grenoble, Delhi oraz z Centro Sperimentale Metallurgico w Rzymie.

W początku lat 80. zajął się problematyką kompozytów odlewanych (tworzywa na osnowie stopów metali z cząstkami ceramicznymi), którą kontynuuje do dzisiaj. Badania prowadzono nie tylko w zakresie możliwości otrzymywania kompozytów, ale przede wszystkim teorii ich krzepnięcia i zjawisk na granicy metal/ceramika. Początkowo badania dotyczyły kompozytów *in situ* stop Al - Al<sub>2</sub>O<sub>3</sub>. Kompozyty te, otrzymywane drogą utleniania ciekłego stopu, pozwoliły określić mechanizm ich krzepnięcia i ujawnić zarodkowanie nanocząstek Al<sub>2</sub>O<sub>3</sub> w dwóch odmianach alotropowych, z których jedna nie była dotychczas notowana w katalogach ASTM.

Dalsze badania w zakresie kompozytów odlewanych: Al-Pb, Zn-Pb, Cu-C<sub>gr</sub>, Al-SiC, MgAl-SiC, Al-(SiC + C<sub>gr</sub>), prowadzone w zespole pracowników Katedry Odlewnictwa, miały na celu zarówno określenie czynników technologicznych pozwalających na ich przyszłe wdrożenie w przemyśle, jak i dalszy rozwój teorii ich krzepnięcia i krystalizacji, zjawisk zwilżania cząstek ceramicznych przez ciekłe stopy oraz morfologii warstwy przejściowej metal/ceramika. Badania te umożliwiły projektowanie właściwości nowych kompozytów na bazie termodynamiki układów metal-cząstki ceramiczne.

Wyniki tych badań, publikowane m. in. w czasopiśmie: *Materials Sc.*, *Mater. Sc. & Engin. A*, *Mater. Sc.*

*Forum Vo3s*, *Giessereiforschung*, *Journ. de Physique*, *Zeit. fur Metallkunde*, *Archiw. Nauki o Materiałach*, *Mem. Sc. Rev. Metallurgie* oraz referaty wygłaszane na konferencjach m. in. w Brnie, Paryżu, Cambridge, Genui, Strassburgu, Diablerets (Szwajcaria) nie tylko ugruntowały pozycję szkoły naukowej prof. Janusza Braszczyńskiego w zakresie kompozytów, ale wywołały dalsze zainteresowanie tymi wynikami przez ośrodki zagraniczne: *Ecole des Mines* (Paryż), *Katholieke Universiteit Leuven* (Belgia), *Universidad Complutense* (Madryt), *Universita degli Studi di Ancona* (Włochy) oraz firmy: *STAMPAL* - Turyn i *IMPOL* - Słowenia.

Działalność naukowa była powiązana z dużym zaangażowaniem w zakresie dydaktyki i rozwoju kadry. Początkowo, w latach 1969-73, jako opiekun wydziałowy Studenckich Kół Naukowych, zainicjował na wydziale i kierował ogólnopolskimi sesjami tych kół, za co otrzymał medal „Za zasługi dla rozwoju Studenckich Kół Naukowych”. W latach 70., pełniąc funkcję dziekana, opracował i prowadził osobiście seminaria z metodologii pracy badawczej na studiach doktoranckich i kursach dla asystentów, a dla studentów ostatnich lat studiów - seminaria dyplomowe. Duże doświadczenie i wszechstronna znajomość tego problemu umożliwiły Mu wydanie ogólnopolskiego podręcznika „Podstawy badań eksperymentalnych” (PWN, 1992). Celem unowocześnienia dydaktyki swoich podstawowych wykładów z teorii procesów odlewniczych opracował także scenariusze i wyreżyserował 3 filmy dydaktyczne, które były również prezentowane na konferencjach.

Był także inicjatorem i propagatorem humanizacji techniki. Opracował w tym zakresie przedmiot „Wiedza o nauce”, który prowadzi do dziś ze studentami w formie wykładu i seminariów.

Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne można też przedstawić w ujęciu ilościowym: 10 książek, podręczników i skryptów, ponad 150 artykułów naukowych, ponad 80 opracowań niepublikowanych z prac badawczych w ramach MR, CPBP, grantów KBN i dla przemysłu, 7 patentów, 15 recenzji do tytułu lub na stanowisko profesora, 17 recenzji habilitacyjnych, 22. doktorskie oraz ponad 200 recenzji artykułów, podręczników i prac badawczych. Wypromował też 5. doktorów.

Prof. Janusz Braszczyński zasłużył się także dla swojej macierzystej uczelni - Politechniki Częstochowskiej. W latach 1973-81 pełnił funkcję Dziekana Wydziału Metalurgicznego, doprowadzając ten Wydział do pełni praw akademickich (prawa habilitowania) i przeniesienia go do nowego gmachu. Pozycję wydziału ugruntował też pełniąc funkcję członka Rady Naukowej przy Ministrze Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego oraz przewodniczącego grupy odlewniczej w Zespole Dydaktycznym Hutnictwa przy Ministrze Szkolnictwa Wyższego.

W roku 1981, w wyniku pierwszych demokratycznych wyborów został Rektorem Politechniki Częstochowskiej. W tym trudnym okresie niepokoїв społecznych, a następnie początków stanu wojennego starał się chronić studentów i pracowników Uczelni, co spowodowało odwołanie Go z funkcji Rektora już w roku 1982. Transformacja ustrojowa i powrót do całkowicie demokratycznych wyborów umożliwiły w roku 1990 ponowny Jego wybór na stanowisko Rektora, którą to funkcję pełnił przez dwie kadencje – do roku 1996.

Zaangażowanie w dostosowanie Uczelni do nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym, nowych zasad funkcjonowania szkół wyższych oraz w rozwój własnej Uczelni doprowadziło do jej wzmocnienia kadrowego, powstania nowych wydziałów i umocnienia pozycji Politechniki Częstochowskiej nie tylko w kraju, ale i za granicą: wprowadzenia Uczelni do międzynarodowych organizacji FEANI, SEFI, UATI - oraz do nawiązania kontaktów z uczelniami zagranicznymi. Osobiście też reprezentował Uczelnię na forum międzynarodowym wygłaszając referaty na konferencji SEFI w Compiègne (1995) oraz na Światowym Kongresie Rektorów i Liderów Przemysłu w UNESCO (Paryż, 1996).

Angażował się także w działalność organizacyjną poza Uczelnią. Był wiceprzewodniczącym Zarządu

Głównego STOP (1976-82), członkiem Rady Głównej NOT (1976-80), członkiem Rady Naukowej Instytutu Odlewnictwa w Krakowie (1978-81), konsultantem naukowym ZEM-Błachownia (1971-80) i organizatorem Polskiego Towarzystwa Materiałów Kompozytowych (PTMK).

Prof. Janusz Braszczyński jest nadal aktywnym pracownikiem naukowo-dydaktycznym i działaczem na rzecz rozwoju nauki polskiej. Jest m. in. członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, wiceprzewodniczącym Komitetu Metalurgii PAN, wiceprzewodniczącym Komisji Odlewnictwa O/PAN w Katowicach, przewodniczącym Zarządu Głównego PTKM, założycielem i redaktorem naczelnym nowego czasopisma KOMPOZYTY, członkiem licznych komitetów naukowych konferencji, a także członkiem międzynarodowych organizacji naukowych: Europ. Mat. Res. Soc. (E-MRS), Soc. Franc. Metal. et Materiaux, Europ. Assoc. Comp. Mater. (EACM).

Oprócz licznych nagród Ministra jest laureatem nagrody naukowej I stopnia im. J. Buzka, członkiem honorowym STOP i PTKM, został odznaczony złotymi honorowymi odznakami STOP i NOT.

W uznaniu zasług naukowych, dydaktycznych i w zakresie rozwoju Uczelni Politechnika Częstochowska nadała Mu w roku bieżącym godność Doktora Honoris Causa.

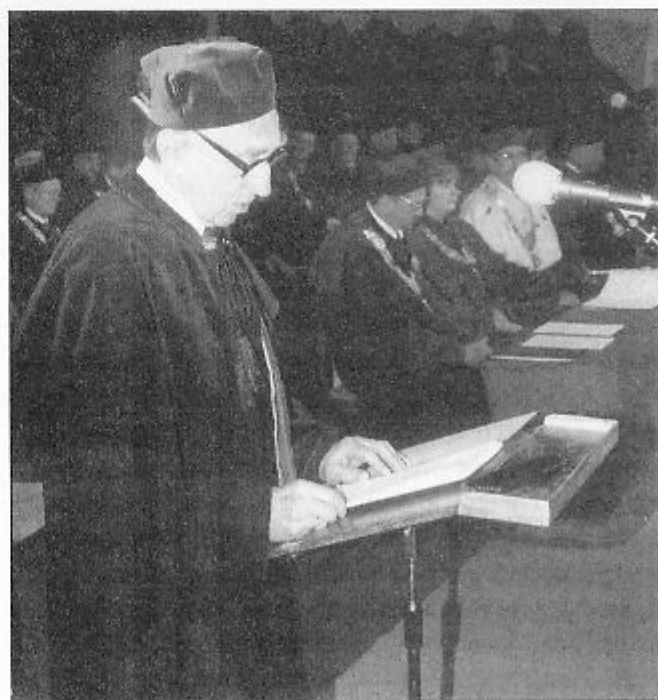
## Wystąpienie Doktora Honorowego

**Magnificencjo Rektorze,  
Wysoki Senacie,  
Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy!**

Nadaną mi dzisiaj godność przyjmuję z wdzięcznością. Szczególne słowa podziękowania kieruję do mojego Dziekana i mojej Rady Wydziału za wystąpienie z inicjatywą promocji, Panu Prorektorowi Bienio- wi za podjęcie się roli promotora, Senatowi naszej Uczelni za podjęcie Uchwały, senatom uczelni opiniujących – AGH w Krakowie i Politechniki Śląskiej w Gliwicach – za poparcie mojej kandydatury, wreszcie Gospodarzowi Politechniki Częstochowskiej – Panu Rektorowi Januszowi Szopie – za życzliwe i tak uroczyste przeprowadzenie promocji.

Nadaną mi dzisiaj godność przyjmuję również jako uznanie dla nauczyciela akademickiego, który 15 lat życia oddał w służbę Uczelni, a tylko przez przypadek nazywa się Braszczyński.

Działalność naukowo-dydaktyczna angażuje wielu z nas bez reszty. Naukowa – bo bez pracy twórczej, badawczej, nauczyciel akademicki osiągnie mierne wyniki, stanie się płytkim popularyzatorem



*Doktor Honorowy – prof. J. Braszczyński wygłasza przemówienie, m. in. dziękując za wystąpienie z inicjatywą promocji.*

Dydaktyczna – bo jak mawiali starożytni: „docente discimus” – ucząc innych, uczy się sami. Nauczanie nie jest tylko aktem biernym – w toku wyjaśniania stu-



*Akt promocji do godności Doktora Honorowego odczytuje rektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Janusz Szopa. Pierwszy od prawej – nowo promowany Doktor Honorowy Politechniki Częstochowskiej – prof. zw. dr hab. inż. Janusz Braszczynski. W głębi promotor – prof. dr hab. inż. January Bień.*

dentom wiedza podlega dalszemu uporządkowaniu, formalizacji i dalszemu udoskonaleniu.

Są to może truizmy - ale akcentuję je w kontekście własnych przeżyć.

Przychodzi bowiem okres w życiu nauczyciela akademickiego, kiedy społeczność Uczelni wzywa go do pełnienia dodatkowych obowiązków – powierza mu różne funkcje, mniej lub bardziej pracochłonne, często angażujące emocjonalnie, ale zawsze czasochłonne. Odbywa się to zwykle kosztem jego działalności naukowej i życia rodzinnego. Jak bardzo – przekonałem się osobiście.

W działalności naukowej - bo po okresach pracy dla Wydziału czy Uczelni jak trudno mi było nadrobić zaległości. Wiedza uczy pokory, bo im więcej człowiek wie, tym więcej rozumie ile jeszcze nie wie.

Ale - czy tylko własne osiągnięcia naukowe są najważniejsze?

Bywa, że człowiek jest bardziej szczęśliwy dając coś z siebie innym, niż gdy od nich otrzymuje. Praca dla dobrej społeczności Uczelni i jej pozycji naukowej – to też warto, chociaż – jak już wspomniałem – zabiera czas nie tylko własnego rozwoju naukowego ale i rodzinie.

To nie tylko czas zabierany rodzinie – to także oddziaływania emocjonalne, często stresowe, które udzielają się rodzinie. Mogłem te trudności jednak pokonać dzięki wyrozumiałości mojej żony Marii, która nie tylko poświęciła swoje życie rodzinie, dzieciom, rezygnując ze swojej pracy zawodowej, ale która wspierała mnie swoją radą i mądrością w wielu trudnych chwilach.

Dzieci również były wyrozumiałe – Magdalena, Katarzyna i Adam. Pamiętam okresy, kiedy dzieci były jeszcze małe, a ja – mając szczególnie dużo pracy wracałem z Uczelni, gdy już spały dzieci – pytały się mamy, kiedy będzie niedziela. Bo wtedy tata będzie w domu, pójdzie z nimi na spacer i poczyta choćby „Kubusia Puchatka”.

### Szanowni Państwo!

Dzisiejszy dzień zbiega się (prawie) z moim 70-cioleciem życia i 48. rocznicą pracy w Uczelni. Budzą się refleksje i retrospekcje.

### Przemijanie.

Różnie to można rozpatrywać: filozoficznie, historycznie, można też fizjologicznie – przybywa zmarszczek na twarzy i – może coś jeszcze.

W życiu każdego człowieka są różnie i ciernie, dni słoneczne i pochmurne, czasem burze i grzmoty. O różach w moim życiu mówili już - Pan Dziekan i Pan PROMOTOR. Pozwólcie Państwo, że powiem trochę zarówno o moich cierniach, lub lepiej smugach cienia, jak i chwilach satysfakcji, a nawet radości.

W powieści Conrada człowiek przechodzi smugę cienia na progu młodości i wieku dojrzałego. Wydaje mi się dzisiaj, że jest to uproszczenie. W rzeczywistości przez takie smugi cienia człowiek przechodzi w swoim życiu wielokrotnie – czasem są one ledwie widoczne, ale czasem bardzo ciemne i to niezależnie od okresu życia.

I w moim życiu było tych smug cienia wiele. Wspomnę tylko najbardziej znaczące.

Rok 1939; skończyłem zaledwie I klasę szkoły powszechnej (podstawowej), gdy wybuchła wojna. Gostynin – moje miejsce rodzinne – znalazło się w tzw. Rzeszy. Wysiedlenie do Generalnej Guberni, różne miejsca pobytu, o szkole nie było mowy. Miałem jednak szczęście – ojciec mój, nauczyciel gimnazjum i liceum, uczył mnie i brata. Po powrocie do Gostynina w roku 45. mogłem więc zdawać egzaminy bezpośrednio do miejscowego gimnazjum, a następnie liceum ogólnokształcącego.

Jak Państwo słyszą – nie ukończyłem szkoły powszechnej, nie mam więc wykształcenia podstawowego.

Kolejna smuga cienia wiąże się z maturą i podjęciem studiów wyższych. Rok 1951 – jakie to były czasy, starsi Państwo pamiętają. Marzyłem o studiach, ale wiedziałem, że nie będzie to łatwe. Byłem niepokorny, nie poddawałem się indoktrynacji. Mój wspaniały nauczyciel łaciny w liceum, z wykształcenia filozof, cytował na lekcjach różne ciekawe maksymy. Dwie zapamiętałem do dziś:

– Beneficium accipere, libertatem est vendere – korzystać z dobrodziejstw to sprzedać wolność,

– i drugą – z Marka Aureliusza: – człowiek jest tyle wart, ile są warte sprawy, którymi się zajmuje.

Po ogłoszeniu wyników maturalnych dyrektor liceum przekazał mi dwie wiadomości: dobrą i złą.

Dobłą – bo mam wyniki na świadectwo maturalne z wyróżnieniem, co uprawniało do wstępu na dowolną uczelnię i wydział bez egzaminów.

Złą – bo ma zabronione wydania mi takiego świadectwa.



Próbowałem więc szczęścia poprzez egzaminy wstępne – na Wydział Chemii Politechniki Gdańskiej (o istnieniu w Częstochowie wyższej uczelni nikt wtedy w moim Gostyninie nie słyszał).

Zdałem egzaminy wstępne, moje nazwisko na liście przyjętych, wielka radość, ale tylko na 2 godziny. Zostałem skreślony. Dlaczego? Uzyskałem krótką odpowiedź: „Tego wam nie powiemy”. Dano mi jednak dwa wyjścia: – albo wojsko (na 3 lata), – albo mogą przesłać moje akta na Wydział Metalurgiczny Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie.

I wtedy dowiedziałem się, że jest tu wyższa uczelnia i że na Wydziale Metalurgicznym jest 180 miejsc, a zdających tylko kilkunastu.

Zostałem tu przyjęty, dostałem akademik, stypendium, ale też nie na długo. Po kilku dniach zabrano mi wszystko poza miejscem na ławie studenckiej. Sytuacja była dla mnie dramatyczna – bez środków do życia (ojciec już nie żył, matka nie pracowała).



*Gratulacje Doktorowi Honorowemu – prof. J. Braszczyńskiemu składają Koledzy z AGH w Krakowie: dziekan Wydziału Odlewnictwa prof. dr hab. inż. Józef Dańko oraz profesorowie Edward Fraś, Stanisław Rządkosz, Jan Głownia, Wojciech Kapturkiewicz.*

Ale przeżyłem, a najważniejsze, że mogłem studiować, choć i studia były zagrożone, o czym dowiedziałem się dopiero po kilku latach. Zostałem studentem dzięki ówczesnemu Dziekanowi naszego wydziału – śp. prof. Wacławowi Sakwie. Pisemna opinia o mnie, sporządzona przez władze polityczne Gostynina, trafiła i tu. Zażądano od Dziekana wyrzucenia mnie i z tej Uczelni. Prof. Sakwa jednak nie ustąpił – nie znał mnie, ale miał moje świadectwo maturalne i wyniki egzaminów wstępnych z Gdańska.

Wspominam z sentymentem lata studiów – szczególnie pierwsze lata. Wspaniali i życzliwi profesorowie, wielu dojeżdżających z AGH, ale przede wszystkim koleżanki i koledzy z mojego rocznika - to było prawdziwe koleżeństwo, to były przyjaźnie, które przetrwały wiele lat. Może dlatego, że wielu z nich było w podobnej sytuacji jak ja - niechciani na innych uczelniach: leśnictwie, rolnictwie, medycynie, prawie itd.

Wreszcie czas habilitacji. Rok 1969. Rozprawa w druku, przygotowuję się do kolokwium – gdy dostaję wezwanie do wojska na 3 lata. Na moją interwencję komendant wojskowy pokazał mi pismo ówczesnych władz Uczelni żądające powołania mnie do długoterminowej służby wojskowej. Kolejne odwołania – zostaję na Uczelni. Wreszcie kolokwium habilitacyjne w Gliwicach, Wniosek Rady Wydziału o nagrodę Ministra za habilitację, którą to nagrodę odebrałem i znów – dziwnym trafem – recenzent CKK daje opinię negatywną. Kolejna interwencja – tym razem recenzenta ze strony Rady Wydziału, prof. Wacława Sakwy – powołanie przez CKK 2. nowych recenzentów i habilitacja wreszcie zatwierdzona.

W międzyczasie próbowałem odejść do Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Oferowano mi tam stanowisko Kierownika Katedry Technologii Metali i mieszkanie. Ale zostałem – i tu znów zaskoczenie, ale inne. W rok po zatwierdzeniu habilitacji Władze Uczelni – ku mojemu zdumieniu – dają mi nominację na Dziekana Wydziału Metalurgicznego (nominację, bo wtedy nie było wyborów).

Wreszcie na koniec – 13 grudnia 1981 r. – stan wojenny, studenci usunięci z akademików, działalność Uczelni zawieszona. Po Nowym Roku – wezwanie na WKO, Wojewódzki Komitet Obrony (jedyna działająca wtedy legalna władza), wielokrotnie. Zawsze w tym samym celu. Rektor ma przedstawić listę „nieprawomyślnych”, których należy usunąć z Uczelni. Jest to warunek zezwolenia na uruchomienie Uczelni. Inne Uczelnie już pracują, nasza nie. Nie ma takiej listy. Wreszcie dostaję zezwolenie – Uczelnia rusza. A ja wkrótce przestaję być Rektorem – zostałem usunięty.

### Szanowni Państwo!

Wspominam te trudne chwile nie dla oznak współczucia, czy jakiegoś uznania. Na własnym przykładzie pragnę przekazać młodszym kolegom czy studentom optymizm, nadzieję, że po trudnych chwilach życia przychodzi radość, po burzy znów świeci słońce. W dzisiejszych czasach tylu młodych ludzi przeżywa dramaty, czasem nawet tragedie. I mnie się nieraz wydawało, że nie ma już wyjścia. A jednak – były też radości, okresy satysfakcji i zadowolenia, takim też jest dla mnie i dzień dzisiejszy.

Ale w życiu człowieka smugi cienia są potrzebne. Już Horacy pisał: „przeciwności losu ujawniają geniusza, dobrobyt go ukrywa”. Oczywiście w moim życiu nie było osiągnięć genialnych, ale tylko takie na jakie mnie było stać – na miarę moich skromnych możliwości i zdolności. A jeżeli coś w życiu udało mi się osiągnąć, to może właśnie dlatego, że mimo przeciwności losu nie rezygnowałem, a może też i dlatego, że zawsze znajdowałem pomoc i wsparcie ze strony tak wielu

pracowników naszej Uczelni, koleżeńskich i zawsze życzliwych. Bez ich wsparcia, bez życzliwej krytyki niewiele bym osiągnął. I za tę pomoc, dobre słowo, dobre rady i życzliwość składam społeczności naszej Uczelni serdeczne podziękowanie.

Słowa gorącego podziękowania kieruję także do wielu osób spoza Politechniki Częstochowskiej – i tych, o których wiem i tych bezimiennych – którzy mnie typowali i popierali w wyborach do różnych gremiów na terenie kraju.

Anthony de Mello, kontrowersyjny zresztą pisarz, w jednej ze swoich prac umieścił takie zdanie:

„Jeśli dojdiesz do wniosku, że dziś nie jesteś tak mądry, jak ci się to wczoraj wydawało, to znaczy, że dzisiaj jesteś mądrzejszy”.

Patrząc z perspektywy na swoje dotychczasowe życie dopatruję się w tym zdaniu głębszej myśli – nie tylko mądrości płynącej z nauki, ale czegoś więcej.

Nauka – jak wiadomo – wyposaża ludzi w ogromne możliwości, ale nie daje im mądrości w sensie dobra i zła. Z jednej strony – jak pisał Lem w książce „Bomba megabitowa” – „postęp nauki oznacza wzrost naszej niewiedzy” – zawsze po odkryciu czegoś nowego powstaje kolejne pytanie i – znów coś nowego do zbadania. Potwierdzają to i wcześniejsi: Michel de Montaigne pisał: „człowiek zadowolony ze swej wiedzy nie wie jeszcze co to znaczy wiedzieć”. A nasz rodak – Hugo Steinhaus – „trzeba umieć rozumieć, że się czegoś nie rozumie”.

Z drugiej jednak strony – jak powiedział Papież do rektorów uczelni polskich 5 stycznia 96 roku – „Nauka to także poszukiwanie prawdy o sobie, o otaczającym go świecie, o wszechświecie, o Bogu”.

Pozwolę tu sobie na dygresję:

*W wizycie rektorów uczelni polskich u Ojca św. w Watykanie (za Spisową Bramą) w roku 1996 i ja miałem zaszczyt brać udział. Pod koniec wizyty każdy z nas podchodził do Ojca św. i każdy mógł z Nim zamienić parę słów – parę słów, bo było nas 55. Kiedy zostałem przedstawiony Ojciec św. zdziwił się: „To macie w Częstochowie Politechnikę?”. Odpowiedziałem „Tak, Ojciec święty, i to już prawie 40 lat” (bo wcześniej to była Wyższa Szkoła Inżynierska). Trochę mi się smutno zrobiło, że Papież-Polak dowiadyuje się o istnieniu naszej Uczelni dopiero w 96. roku.*

Wracam do głównego nurtu mojego wystąpienia.

Mądrości uczymy się także ucząc studentów i wychowując młodą kadrę. Nauczyciel akademicki opiera swój autorytet, jak wiadomo, na dwóch podstawach: wiedzy i etyce (moralności).

Wiedza stanowi podstawowy warunek oddziaływania na młodzież, która doskonale wyczuwa z kim ma do czynienia. A więc wiedza – warunek podstawowy, ale nie jedyny.



*Doktor Honorowy – prof. J. Braszczyński z ukochanym wnukiem, w otoczeniu studentów specjalności odlewniczej Politechniki Częstochowskiej.*

Są jeszcze wartości moralne, etyczne. Nauczyciel akademicki nie potrzebuje wygłaszać pouczeń moralnych by oddziaływać – czyni to swoją osobowością, swą postawą i postępowaniem.

A etyka? – podobno zaczyna się tam, gdzie milkną słowa. Verba docent, exempla trahunt – słowa uczą, przykłady pociągają.

Nie trzeba tu słów - jest to szczególnie ważne dzisiaj, w dobie zalewu słów bez pokrycia, utraty zaufania. A na zaufanie studentów i młodszych kolegów trzeba sobie zasłużyć.

Wspomnę tu własne zdarzenie sprzed lat. Jako jeszcze młody adiunkt miałem zaszczyt wygłaszać referat z moich ówczesnych badań na krajowej – nobliwej – konferencji. Po referacie wstał jeden z profesorów, znana wówczas postać, i oznajmił krótko: „Pan się myli”. Na moje zapytanie: „W czym popełniłem błąd?” – uzyskałem odpowiedź: „Niech Panu wystarczy, że ja to mówię” – koniec dyskusji. Typowy argument siły. Były to wprawdzie czasy powszechnego „argumentu siły”, który przenikał też do świata nauki, ale czy dzisiaj to się nie zdarza? – mam nadzieję, że nie.

Zdarzenie to opowiadam dzisiaj studentom na wykładach jako przykład negatywny. Mam taki przedmiot: „Wiedza o nauce”. Powtarzam często studentom: „To, że ja wygłaszam z tego miejsca, a wy tam siedzicie, to jeszcze nie dowód, że ja nie mogę się mylić. Moje argumenty możecie przyjąć lub nie, możecie je odrzucić, tylko to odrzucenie musi być racjonalne, a nie emocjonalne, odrzucacie, bo macie własne argumenty warte dyskusji”.

Plus ratio quam vis - nie siłą, lecz argumentem.

Kończąc składam jeszcze jedno podziękowanie – Państwu, że zaszczytiliście swoją obecnością tę dzisiejszą uroczystość. Werbalizacja myśli bywa często płytka, nie oddaje ich istoty. Oddać słowami emocje, radość – jeszcze trudniej.

Powiem więc krótko: Dziękuję.  
Wszystkim bardzo dziękuję.

Foto: Sebastian Nocuń

# 50 lat Studium WFiS Politechniki Częstochowskiej

Bezpośrednio po II wojnie światowej w latach 1946-1950 przygotowując późniejsze przepisy, senaty niektórych uczelni zdecydowały się wprowadzić obowiązkowe zajęcia z wychowania fizycznego.

Już w 1947 roku rektorzy wszystkich polskich uczelni na konferencji w Uniwersytecie Warszawskim podjęli uchwałę, w której postulowali objęcie powszechnym i obowiązkowym wychowaniem fizycznym wszystkich studentów w Polsce.



Klub „Politechnik” – siedziba SWFiS.

Jednak dopiero 26 maja 1952 roku Minister Szkolnictwa Wyższego powołał we wszystkich szkołach wyższych w Polsce jednostki organizacyjne zobowiązane do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego ze słuchaczami studiów dziennych; są to studia wychowania fizycznego, które już od 5 stycznia 1950 roku na mocy rozporządzenia ministerialnego obejmują studentki i studentów dwóch pierwszych lat studiów (cztery semestry).

W Częstochowie już od 1948 roku w Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej prowadzone są zajęcia z wychowania fizycznego.

Po przekształceniu i powołaniu Wyższej Szkoły Inżynierskiej, a następnie Politechniki Częstochowskiej kontynuowane są zajęcia z wychowania fizycznego.

Pierwszymi pracownikami prowadzącymi zajęcia byli instruktorzy: Władysław Szor (kierownik), Stefania Certowicz, Danuta Gordon, Mieczysław Gordon.

Zajęcia odbywały się w małej sali lekcyjnej (ćwiczyły tam gimnastykę studentki) i na stadionie.

Prowadzono: gimnastykę, lekką atletykę, biegi terenowe, gry i zabawy ruchowe oraz gry zespołowe na wolnym powietrzu. Dopiero w latach późniejszych pozyskano małą salę przy ulicy Dąbrowskiego, która funkcjonuje do chwili obecnej.

Po roku 1960 prowadzone były zajęcia na wynajmowanych obiektach sportowych częstochowskich szkół.

W roku 1970 dzięki staraniom ówczesnego kierownika Studium dr. Mieczysława Gordona i władzom Uczelni zostaje wybudowana pełno wymiarowa sala do koszykówki z widownią przy Alei Armii Krajowej 23/25, a w 1980 roku zostaje ona rozbudowana.

Obecnie Studium WF posiada:

- salę dużą o wymiarach 41x18 m,
- salę małą z matami,
- stadion piłkarski o nawierzchni trawiastej,
- boisko asfaltowe do koszykówki.

Dodatkowo wynajmowane są: pływalnia, gdzie prowadzone są zajęcia obowiązkowej nauki pływania i doskonalenia umiejętności pływackich, siłownia, gdzie prowadzone są zajęcia z kulturystyki.

Studium WF od początku swojej działalności było ściśle związane z Akademickim Związkiem Sportowym. To właśnie pracownicy dydaktyczni Studium są jednocześnie instruktorami i trenerami w sekcjach AZS.



Kierownik SWFiS mgr Wojciech Liczberski.

Istniały następujące sekcje, które prowadzone były w ramach obowiązkowego wychowania fizycznego:

- hokej na trawie,
- piłka siatkowa kobiet i mężczyzn,
- piłka koszykowa mężczyzn,
- lekka atletyka,
- judo,
- piłka ręczna kobiet i mężczyzn,
- szermierka,
- ajkido,
- piłka nożna,
- kulturystyka,
- pływanie,
- tenis ziemny,
- tenis stołowy,
- aerobik.

Od początku istnienia Studium organizowane były obozy sportowo-szkoleniowe letnie i zimowe dla studentów i pracowników Uczelni. W każdym obozie uczestniczyło 40. studentów. Szczególnie atrakcyjne są obozy zimowe, gdzie nauczyciele – instruktorzy narciarstwa uczą studentów i doskonalią ich umiejętności jazdy na nartach.

Studium WF organizuje również imprezy dla środowiska akademickiego; są to wydziałowe, międzywydziałowe i międzyuczelniane rozgrywki sportowe oraz dni sportu studenckiego, w których bierze udział duża liczba studentów. W corocznych dniach sportu bierze udział około 400. studentów, a drugie tyle dopinguje swoich kolegów.

Do roku 1994 zajęciami obowiązkowymi z wychowania fizycznego objęci byli studenci trzech pierwszych lat studiów (6 semestrów). Obecnie ilość zajęć zmniejszono i prowadzone są na trzech semestrach.

Od roku 1996 Studium wprowadziło zajęcia w grupach zainteresowań, tzn. studenci wybierają sobie ulubioną dyscyplinę sportową, w której chcą doskonalić swoje umiejętności i mają do wyboru: piłkę siatkową, piłkę koszykową, piłkę nożną, aikido, aerobik, kulturystykę, pływanie, tenis stołowy.

Studium WF prowadzi również działalność gospodarczą, wynajmując swoje obiekty sportowe klubom, instytucjom oraz osobom prywatnym. Zarobione pieniądze przeznaczane są na zakup potrzebnego sprzętu sportowego, potrzeby gospodarcze, obozy sportowe, rozgrywki sportowe studentów.

Studium bierze czynny udział w organizacji wielu imprez sportowych i rekreacyjno-zabawowych dla dzieci z domów dziecka oraz dzieci specjalnej troski, wynajmując bezpłatnie salę, jednocześnie włączając się w prowadzenie i sędziowanie zabaw, gier i konkursów.



Pracownicy dydaktyczni SWFiS.

#### Pracownicy dydaktyczni w okresie 50-lecia:

1. Kierownicy Studium WF	
Szor Władysław	1949 – 1956
Gordon Mieczysław	1956 – 1972
Mickiewicz Zbigniew	1972 – 1975
Kaczmarek Edmund	1975 – 1977
Majkusiak Jan	1977 – 1981
Zajac Adam	1981 – 1987
Janas Ryszard	1987 – 1992
Liczberski Wojciech	1992 – nadal

2. Nauczyciele akademicy	
Auguściak Andrzej	1975 – nadal
Bednarowicz-Liczberska Barbara	1977 – nadal
Celt Józef	1984 – 2001
Certowicz Stefania	1949 – 1952
Cierpień Jacenty	1975 – 1991
Dąbrowiecka Maria	1952 – 1957
Dziubezyk Zdzisław	1967 – nadal
Egeman Alfred	1977 – nadal
Gładysz Barbara	1968 – 1969
Gordon Danuta	1949 – 1952
Gordon Mieczysław	1949 – 1975
Gościński Stanisław	1977 – od 1990
oddelegowany do pracy w AZS	
Janas Ryszard	1975 – nadal
Kaczmarek Edmund	1974 – 1977
Liczberski Wojciech	1969 – nadal
Majkusiak Jan	1970 – nadal
Mickiewicz Zbigniew	1972 – 1975
Popczyk Mirosław	1967 – 1969
Różycka Jolanta	1981 – nadal
Różycki Waldemar	1983 – nadal
Serafińska Bożena	1977 – nadal
Szor Władysław	1949 – 1956
Szyda Aleksander	1952 – 1995
Trzmiel Bibiana	1956 – 1968
Wróbel Jan	1953 – 1959
Zajac Adam	1974 – od 1995
oddelegowany do pracy w adm. Państw.	
Żeleźniak Andrzej	1974 – nadal
Kłoś Kazimierz	1963 – 1966 akompaniator
3. Lekarze	
Matusiewicz Mirosław	1953 – 1963
Skomski Jan	1966 – 1970
4. Pracownicy administracji	
Beska Małgorzata	1973 – 1996
Gabrysiak Małgorzata	1996 – nadal
Kwaśniewski Henryk	1964 – 1972
Matyjaszczyk Barbara	1957 – 1963
Samsonow Janina	1964 – 1966
Trzepizur Maria	1963 – 1964
Wicher Helena	1953 – 1957
5. Pracownicy techniczni	
Bakulak Lidia	1977 – 1987
Bilski Jan	1987 – 1989
Chaba Janusz	1990 – nadal
Filipowski Jacek	1990 – nadal
Krzętowski Zbigniew	1977 – 1987
Leśniewski Stanisław	1971 – 1981
Luszczyk Leopold	1974 – 1981
Terefinko Maciej	1985 – 1987

## Wywiad z prezesem Fabryki Maszyn i Urządzeń „FAMAK” w Kluczborku

mgr. inż. Janem Czechowskim



Mgr inż. Jan Czechowski urodził się w 1949 roku w Śmiałkach koło Praszki, znak zodiaku – Bliźnięta. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Praszce, Politechniki Częstochowskiej, Wydział Metalurgiczny, specjalność metaloznawstwo i obróbka cieplna 1973 rok. Po ukończeniu studiów podjął pracę w

Fabryce Maszyn i Urządzeń „FAMAK” w Kluczborku, gdzie przeszedł wszystkie stopnie kariery od stażysty do prezesa zarządu.

### Rozstałeś się z Uczelnią 28 lat temu. Jakie były Twoje losy?

Rzeczywiście, z Uczelnią rozstałem się w 1973 roku i od razu wyjechałem do Kluczborka. Rozpocząłem pracę w „FAMAK-u”. Najpierw jako metalurg, później, w ciągu niecałego roku awansowałem na kierownika sekcji metalurgicznej. W 1976 roku wysłano mnie na kontrakt zagraniczny do Turcji i zostałem szefem biura eksportu. Byłem nim przez 11 lat. W 1987 roku znowu wyjechałem na kontrakt do Turcji i pracowałem tam 2 lata jako główny specjalista ds. zakupów z rynku lokalnego. Wróciłem do Polski, by w 1989 roku zostać szefem biura techniczno-handlowego. W 1991 roku wygrałem konkurs na dyrektora naczelnego, a od 1 kwietnia 1996 roku aż do chwili obecnej jestem prezesem zarządu. Tak więc całe moje życie zawodowe związane jest z „FAMAK-iem”. Pod moim kierownictwem firma bardzo się rozwinęła. Jest zorientowana na ciągłe doskonalenie jakości we wszystkich sferach działania.

### Zakład i Ty byłeś wielokrotnie nagradzany. Jaką nagrodę cenisz sobie najbardziej?

„FAMAK” pod moim kierownictwem dużo osiągnął. Nagród, wyróżnień i tytułów jest tak wiele, że nie sposób ich wszystkich wymienić. Do najważniejszych zaliczam Certyfikat EFQM nadany przez Polskie Centrum Badań i Certyfikacji zjednoczone w Europejskiej Sieci Jakości na Zintegrowany System Zarządzania Ja-

kością i Środowiskiem wg normy ISO 9001, ISO 14001 oraz ISO 18001, tytuł Laureata II Edycji Konkursu Polskiej Nagrody Jakości, I miejsce w konkursie na Najlepszy Program Restrukturyzacji w kraju, tytuł Złotego i Srebrnego Inżyniera w konkursie organizowanym przez Przegląd Techniczny, tytuł Lidera Informatyki jako najbardziej skomputeryzowana firma, Złoty Laur Kapituły Umiejętności, tytuł Menedżera Roku, nagrody – za Najlepszy Produkt Opolszczyzny i Najlepszy Produkt Markowy oraz wiele innych. „FAMAK” jest także członkiem w Europejskiej Fundacji Zarządzania Jakością (EFQM) w Brukseli.

### Jak z perspektywy lat oceniasz poziom kształcenia na Politechnice Częstochowskiej?

Uważam, że nasza Uczelnia jest bardzo dobrze przygotowana do kształcenia młodych ludzi. Absolwenci Politechniki Częstochowskiej są dobrymi specjalistami w swoich dziedzinach. W „FAMAK-u” pracuje wielu absolwentów Uczelni, którzy zajmują stanowiska kierownicze. Na przykład główny spawalniki w ubiegłym roku ukończył Politechnikę, inny absolwent Uczelni jest wiceszefem największego wydziału produkcyjnego zatrudniającego ponad 400 osób.

### W okresie studiów byłeś działaczem ZSP, czy został ci do tej pory bakecył działacza?

Od czasów studenckich byłem działaczem. Dzisiaj nie jest to może tak widoczna działalność, jak ponad 20 lat temu ale nadal staram się brać w niej udział. Należę do różnych stowarzyszeń. W latach 1990-1996 byłem przewodniczącym Rady Miasta Kluczborka.

### Masz wiele pracy, jeździsz z kontynentu na kontynent. Czy masz jeszcze czas na życie rodzinne i własne zainteresowania?

Moja żona jest pedagogiem szkolnym w Zespole Szkół Technicznych, a syn po ukończonych studiach prawniczych pracuje w banku. Oprócz pracy, która jest moim największym hobby, lubię słuchać muzyki, przede wszystkim w pracy. Moją wielką pasją jest także nauka języków obcych – biegle znam ich pięć: angielski, niemiecki, francuski, turecki i rosyjski. Ponadto niedawno kupiłem sporą działkę i lubię na niej spędzać czas.

Rozmawiał *Stanisław Kruszyński*

# PROGRAM SOCRATES-ERASMUS W POLITECHNICE CZĘSTOCHOWSKIEJ

*Olga Stawska\**

Program Komisji Europejskiej SOCRATES-ERASMUS wraz ze swoim najbardziej znanym i rozpowszechnionym komponentem, tzn. wymianą studentów, został udośćniony krajom kandydującym do członkostwa w Unii Europejskiej w 1997 roku. W tym pierwszym roku funkcjonowania do programu przystąpiło około 50 uczelni polskich, wśród których była też Politechnika Częstochowska. W chwili obecnej w Programie SOCRATES-ERASMUS uczestniczy około 100 wyższych szkół w Polsce, a liczba polskich studentów wyjeżdżających na studia do krajów partnerskich może być już szacowana na dziesiątki tysięcy. Oczywiście liczba ta jest wypracowywana przede wszystkim przez największe i najbardziej renomowane uczelnie, wśród których są: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński i Politechnika Wrocławska. Jednak większość średnich i mniejszych szkół wyższych stawia sobie również za zadanie wysyłanie (a także przyjmowanie) jak największej liczby studentów. Rozwój programu wiąże się z rozszerzaniem interesującej oferty pobytu za granicą (najczęściej semestralnego) dla najbardziej ambitnych i zdolnych studentów, ale oznacza również konieczność przeprowadzania wielu zmian organizacyjnych i zaangażowania własnych środków finansowych.

SOCRATES-ERASMUS to program, który może funkcjonować jedynie jako inicjatywa ogólnouczelniana, wymagająca współdziałania władz uczelnianych i administracji różnych szczebli. Jego działanie jest oparte na podpisywanych z zachodnimi partnerami umowach bilateralnych oraz na składanym corocznie do Komisji Europejskiej Kontrakcie Uczelnianym. Wysyłanie kontraktów musi następować w ściśle określonym terminie – tj. przed 1 listopada. Kontrakty są ustalane zawsze w roku kalendarzowym poprzedzającym rok akademicki, na który zaplanowane są poszczególne działania, a w szczególności wymiana studencka i akademicka z poszczególnymi krajami partnerskimi Unii Europejskiej.

W bieżącym roku, tj. przed 1 listopada 2001 roku, Politechnika Częstochowska wysłała do Brukseli swój kolejny Kontrakt Uczelniany już po raz piąty. Czy osiągniemy liczbę 100 wyjeżdżających studentów i 500 studento-miesięcy? I czy jest to dla nas liczba optymalna?

W roku 1997 pierwszy kontrakt przewidziany do realizacji na rok akademicki 1998 / 1999 nie zakładał jeszcze wymiany studenckiej, a jedynie tzw. wizyty przygotowawcze – tj. wizyty robocze mające na celu omówienie z potencjalnymi partnerami zakresu przyszłej współpracy. Wyjazdy takie odbyły się do Wielkiej Brytanii, Włoch i Holandii. W ich wyniku podpi-

sano umowy bilateralne z uniwersytetami w Salford, Rzymie i Delft.

Kontrakt 1998 zakładał po raz pierwszy wymianę studencką na rok akademicki 1999 / 2000. Udało się w pełni zrealizować wszystkie założenia związane z wyjazdami naszych studentów. W sumie wyjechało 10 osób do następujących 3 ośrodków: Fachhochschule Munster w Niemczech – 2 osoby z Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska oraz 2 osoby z Wydziału Budownictwa (na łączny okres studiów równy 12. miesiącom), Trzeci Uniwersytet Rzymski we Włoszech – 4 osoby z Wydziału Budownictwa (na łączny okres studiów równy 15. miesiącom) oraz Uniwersytet w Grenoble we Francji – 2 osoby z Wydziału Budowy Maszyn, czyli obecnego Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki (na łączny okres studiów równy 10 miesiącom). Ze środków unijnych studenci otrzymali granty w wysokości 316,9 EUR na miesiąc, co było sumą relatywnie wysoką w porównaniu ze skalą dofinansowania przewidzianą na przyszły rok akademicki - 2001/2002, o czym szerzej powiemy w dalszej części artykułu.

Kontrakt 1999, obejmujący założenia na rok akademicki 2000 / 2001, przewidywał wysłanie już ponad dwukrotnie większej liczby studentów. Również ten plan udało się w dużym stopniu zrealizować. Dotychczas wszyscy nasi studenci (20 osób z trzech wydziałów) powrócili już z zagranicy, gdzie przebywali w siedmiu ośrodkach: Uniwersytet w Grenoble (Francja) – 2 osoby (Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki), Uniwersytet w Salford (Wielka Brytania) – 4 osoby (Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki oraz Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska), Trzeci Uniwersytet Rzymski (Włochy) – 4 osoby (Wydział Zarządzania), Uniwersytet w Perugii (Włochy) – 1 osoba (Wydział Zarządzania), Uniwersytet w Saragossie (Hiszpania) – 2 osoby (Wydział Zarządzania), Uniwersytet w Wageningen (Holandia) – 2 osoby (Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska) oraz Uniwersytet w Mannheim (Niemcy) – 5 osób (Wydział Zarządzania oraz Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki). Łączna długość pobytu wszystkich studentów wyniosła 93 tzw. studento-miesiące (co w porównaniu z poprzednim rokiem oznacza wzrost ponad 150-procentowy). Przeciętny miesięczny grant z Komisji Europejskiej przyznany wyjeżdżającym osobom wyniósł 178 EUR. Dzięki bardzo znacznemu wsparciu finansowemu ze strony Uczelni, a zwłaszcza ze strony dwóch najaktywniej uczestniczących w programie wydziałów (Zarządzania oraz Inżynierii Mechanicznej i Informatyki), udało się zapewnić naszym studentom maksymalne stawki określone przez

Krajowe Biuro SOCRATES-a (tj. w zależności od kosztów utrzymania w krajach docelowych: 270, 300 lub 330 EUR na miesiąc). Ponadto studenci otrzymują także zwrot tzw. kosztów dodatkowych (związanych z podróżą, ubezpieczeniem i formalnościami wizowymi) – lub w postaci ryczałtowej kwoty 200 EUR, lub w wysokości realnie poniesionych wydatków.

Kontrakt 2000, przewidziany do realizacji w zbliżającym się roku akademickim 2001/2002, to już o wiele bardziej ambitny plan: około 60. osób ma wyjechać za granicę na łączny pobyt o długości 300. studento-miesięcy. Mamy nadzieję, że w wymianie uczestniczyć będą studenci wszystkich wydziałów, choć dominować będą ponownie dwa wydziały (Zarządzanie oraz Inżynieria Mechaniczna i Informatyka) wysyłające po 20. lub więcej studentów. Przewiduje się współpracę z 14. ośrodkami, ale najwięcej osób (po 10) wyjedzie do Mannheim (Niemcy) oraz do Leuven (Belgia). Pozostałe dwanaście ośrodków partnerskich to uczelnie w miastach: Rzym, Perugia i Genua (Włochy), Wageningen i Delft (Holandia), Salford i Cardiff (Wielka Brytania), Grenoble (Francja), Saragossa (Hiszpania), Saloniki (Grecja), Tampere (Finlandia) i Munster (Niemcy). Łatwo obliczyć, że liczba wyjeżdżających i długość ich łącznego pobytu za granicą zwiększy się trzykrotnie w stosunku do bieżącego roku akademickiego.

Program SOCRATES-ERASMUS rozwija się dynamicznie nie tylko w Politechnice Częstochowskiej, ale w całej Polsce. Staje się powszechny w całej Europie i coraz większa grupa młodzieży akademickiej pragnie w nim uczestniczyć. Niestety proporcjonalnie do tego rozwoju nie zwiększa się przeznaczony na jego wspieranie budżet unijny. Przeciętny miesięczny grant z Komisji Europejskiej ulegnie dalszemu obniżeniu i prawdopodobnie wyniesie w roku akademickim 2001 / 2002 zaledwie 124 EUR. Dofinansowanie ze strony Uczelni nie będzie już mogło być tak znaczące jak obecnie (z uwagi na znacznie większą liczbę uczestników), tak więc wszyscy wyjeżdżający będą musieli liczyć się z częściowym poniesieniem kosztów związanych z wyjazdem i utrzymaniem się za granicą. Należy tu jednak zaznaczyć, że dofinansowanie z budżetu Komisji Europejskiej ma z założenia jedynie niwelować różnice pomiędzy wydatkami ponoszonymi przez studentów w kraju macierzystym i partnerskim. Chodzi tu głównie o pieniądze wydawane na zakwaterowanie i żywienie, bowiem osoby posiadające status studenta SOCRATES-a są zwolnione ze wszelkich opłat związanych ze studiowaniem. Nie zatrzymuje się im również wypłat stypendiów naukowych na czas pobytu na obczyźnie. Biorąc pod uwagę fakt, że opłacanie studiów w Europie Zachodniej leży poza zasięgiem możliwości finansowych większości polskich studentów i ich rodziców, korzyści wypływające z uczestnictwa w Programie SOCRATES-ERASMUS powinny być właściwie docenione. - Komisja Europejska coraz bardziej podkreśla - zwłaszcza względem krajów kandydujących - ważność

i konieczność pełnego zaangażowania w podjęte inicjatywy ze strony beneficjentów, którym udzielane jest wsparcie. Takie zaangażowanie to nie tylko przynajmniej 20-25-procentowy własny wkład finansowy w podjęte inicjatywy, ale również wszelkie dążenia mające na celu usprawnienie związanych z realizacją programu działań. Zresztą wiąże się to także z wypełnianiem przez poszczególne uczelnie zadań nakreślonych w obowiązujących przez okres trzyletni tzw. deklaracjach polityki europejskiej.

W obecnej Deklaracji Polityki Europejskiej Politechniki Częstochowskiej (przewidzianej na lata 2000-2003) stawia się na coraz szersze uczestnictwo Uczelni nie tylko w badawczych, ale i w edukacyjnych programach unijnych. Wciąż na zainteresowanie ze strony pracowników czekają pozostałe komponenty SOCRATES-a, takie np. jak GRUNDTVIG (nauczanie dorosłych) czy MINERVA (nauczanie na odległość). Wielkie możliwości dla kadry i studentów stwarza też Program LEONARDO DA VINCI (umożliwiający m.in. praktyki studenckie za granicą). Na inicjatywy samej młodzieży czeka nie funkcjonujący jeszcze na naszej Uczelni Program YOUTH.

Powróćmy jednak do SOCRATES-a, którego dynamiczny rozwój bardzo cieszy (i na pewno będzie wpływać korzystnie na pozycję naszej Uczelni w rankingu szkół wyższych), ale również zobowiązuje. – Wszystko wskazuje na to, że w naszym piątym Kontrakcie Uczelnianym, tj. kontrakcie 2001 (na rok akademicki 2002 / 2003), liczba wyjeżdżających osób, ośrodków partnerskich i studento-miesięcy wzrośnie. Musimy zrobić wszystko, aby również do nas zaczęli przyjeżdżać studenci z zagranicy. Przynajmniej w proporcji 1:10. Inaczej nie można w ogóle mówić o wymianie. Promocja, informacja, zaangażowanie ze strony coraz większej liczby osób, wdrażanie ECTS (któremu więcej miejsca poświęcimy w kolejnym numerze czasopisma) to tylko niektóre zagadnienia wiążące się z tym problemem.

Przytoczmy na zakończenie fragment Deklaracji Polityki Europejskiej P.Cz. z nadzieją, że zawarte w niej zamierzenia wkroczą już dziś w fazę realizacji: „W najbliższej przyszłości specjalną uwagę zamierza się poświęcić studentom przyjeżdżającym z ośrodków zagranicznych. Popularyzacja, rozpowszechnianie informacji oraz wprowadzenie ECTS są głównymi narzędziami do osiągnięcia powyższego zamierzenia. Naszym celem jest wymiana studentów z wszystkimi 15. krajami reprezentującymi Unię Europejską jeszcze przed przystąpieniem Polski do tej struktury. Zorganizowanie instytucjonalnej jednostki – biura ds. SOCRATES-a (lub biura ds. programów edukacyjnych) współpracującego z biurem współpracy z zagranicą, wydaje się być niezbędnym narzędziem umożliwiającym sprawne przeprowadzenie przewidzianych działań.”

*\*Olga Stawska* – koordynator uczelniany Programu SOCRATES (Dział Współpracy z Zagranicą)

# O wizycie Prezydenta Rumunii IONA ILIESCU

Prezydent Rumunii Ion Iliescu wraz z delegacją kół nauki i gospodarki, goszczący w Polsce z oficjalną wizytą, przybył 12 lipca br. do Katowic. Spotkał się tam m.in. z władzami miasta i województwa. Po południu w gmachu rektoratu Uniwersytetu Śląskiego uczestniczył w spotkaniu z rektorami i przedstawicielami szkół wyższych regionu. Spotkanie miało na celu pogłębienie kontaktu między szkołami wyższymi Polski i Rumunii.



*Rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Tadeusz Sławek uroczystie otwiera Regionalną Konferencję Rektorów Uczelni Akademickich.*

Prezydentowi Iliescu towarzyszyli rektorzy kilku uniwersytetów rumuńskich. O edukacji właśnie mówiono głównie podczas spotkania. „*W świecie, który się informatyzuje i którego bogactwo tworzy się poprzez wiedzę i warunki, jakie stwarzają nowe technologie, edukacja staje się oczywistym priorytetem*” - mówił prezydent Rumunii w swoim wystąpieniu, podkreślając rolę kapitału ludzkiego w krajach przechodzących transformację.

Po przemówieniu prezydenta Iliescu i rektora UŚ prof. Tadeusza Sławka, głos zabierali przedstawiciele poszczególnych uczelni wyższych regionu. Prezentacji dorobku Uniwersytetu Śląskiego dokonał Prorektor ds. Nauki, Współpracy i Promocji prof. Janusz Janeczek. Zaprezentowano oferty edukacyjne m.in. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Politechniki Śląskiej, Politechniki Opolskiej, Śląskiej Akademii Medycznej, Wyższej

Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Akademii Muzycznej w Katowicach.

W swoim wystąpieniu pani prof. dr hab. Maria Nowicka-Skowron podkreśliła, że Politechnika Częstochowska blisko współpracuje z Narodowym Instytutem Fizyki Materiałów w Bukareszcie. Zespół fizyków naszej Uczelni pod kierunkiem prof. Ryszarda Hrabańskiego oraz zespół rumuńskiego partnera pod kierunkiem dr. Serbana Constantinescu realizuje temat badawczy dotyczący przejść fazowych z wykorzystaniem metod rezonansu magnetycznego. W styczniu 2000 roku strony podpisały umowę bilateralną, na okres dwóch lat. Temat zgłoszono do programu do umowy międzyrządowej między obu krajami.



*Serdeczne pożegnanie prezydenta Rumunii Iona Iliescu przez prof. Marię Nowicką-Skowron.*

Prezydent Iliescu spotkał się także z przedstawicielami dyplomacji rumuńskiej w Polsce. Uniwersytetowi Śląskiemu podarował kilka tytułów swoich publikacji książkowych.

Spotkanie to było doskonałą okazją do nawiązania wzajemnych rozmów uczonych i polityków, których efektem jest możliwość otwarcia nowych kontaktów w zakresie wymiany naukowej. Kontakty z Rumunią od dawna są przedmiotem uwagi środowisk nauki i edukacji. Upatruje się w nich ważnego elementu nie tylko rozwoju badań i kształcenia, lecz także współtworzenia nowego obrazu świata.

Na posiedzeniu Krajowej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT 23 kwietnia 2001 roku, „Absolwent 50-lecia Politechniki Częstochowskiej” Senator **Grzegorz Lipowski** został wybrany wiceprezesem Zarządu Głównego FSNT-NOT. Gratulujemy.

*Stowarzyszenie Wychowanków  
Politechniki Częstochowskiej*



# VI Profesorskie Warsztaty Naukowe

## Przetwórstwo Tworzyw Wielkocząsteczkowych

W dniach od 19 do 22 czerwca 2001 roku Katedra Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją była organizatorem kolejnych Profesorskich Warsztatów Naukowych.



*Uczestnicy obrad przed salą konferencyjną.*

Rozpoczęcie Warsztatów odbyło się 19 czerwca 2001 roku na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki z udziałem J.M. Rektora prof. Janusza Szopy, po czym nastąpiło zwiedzanie laboratoriów Katedry Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją.

Dalsza część obrad odbyła się w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym „Hutnicza Radość” w Poraju.



*Otwarcie obrad w Poraju.*

W obradach uczestniczyło 45 osób, w tym prawie wszyscy profesorowie w zakresie przetwórstwa tworzyw wielkocząsteczkowych. W obradach uczestniczył prof. dr hab. inż. Andrzej Rusek, prorektor Politechniki Częstochowskiej.

Przewodzącym Warsztatów od samego początku jest prof. zw. dr hab. inż. Robert Sikora z Politechniki Lubelskiej, autor wielu książek z zakresu tworzyw i ich przetwórstwa.

Sekretarzem naukowym Warsztatów był prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł, a sekretarzem organizacyjnym dr inż. Elżbieta Bociaga.

W czasie obrad zaprezentowano 29 referatów naukowych, w tym dwie prace habilitacyjne, trzy prace doktorskie oraz monografię prof. Mariana Żenkiewicza pt. „Adhezja i modyfikacja warstwy wierzchniej tworzyw wielkocząsteczkowych”.



*Uczestnicy obrad w Złotym Potoku.*

Odbyła się też dyskusja okrągłego stołu na temat: „Wybrane problemy formalne i porządkowe przetwórstwa i obróbki tworzyw”. Omówiono również problematykę projektów badawczych i celowych finansowanych przez Komitet Badań Naukowych.

Odbyły się także spotkania nieformalne, na których przedyskutowano wiele spraw aktualnych.

Dla uczestników Warsztatów zorganizowano wycieczkę po Jurze Krakowsko-Częstochowskiej Szlakiem Orlich Gniazd.



*W czasie zwiedzania Jury Krakowsko-Częstochowskiej.*

Streszczenia prezentowanych prac wydane zostały w formie książki, w której przedstawiono też informację o Katedrze Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją, w tym wykaz publikacji pracowników Katedry za lata 1998-2000.

# ICDERS - 2001

W dniach 29 lipca do 3 sierpnia 2001 r. w Seattle odbyło się 18. Colloquium Wybuchowości (ICDERS - 18 th International Colloquium on the Dynamics of Explosions and Reactive Systems).

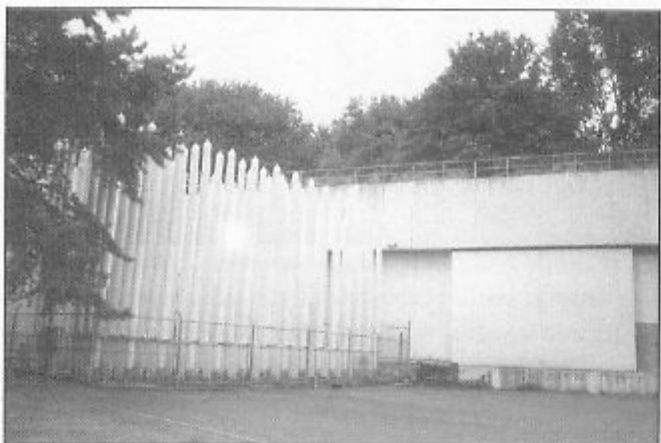


*Kane Hall – miejsce obrad 18-tego ICDERS.*

Colloquium jest cykliczną międzynarodową konferencją, organizowaną co 2 lata w różnych krajach. W Polsce odbyło się dwukrotnie, a mianowicie: w 1987 r. w Warszawie i w 1997 r. w Krakowie. Colloquium skupia naukowców z całego świata zajmujących się problematyką spalania paliw i materiałów palnych w różnych układach i systemach dynamicznych ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień wybuchowych.

W tym roku ICDERS zlokalizowano w Stanowym Uniwersytecie Washington w USA, Seattle. Miasteczko akademickie zajmuje powierzchnię 684 akrów, a wszelkie niezbędne instytucje ułatwiające życie studenckie znajdują się w bezpośredniej bliskości.

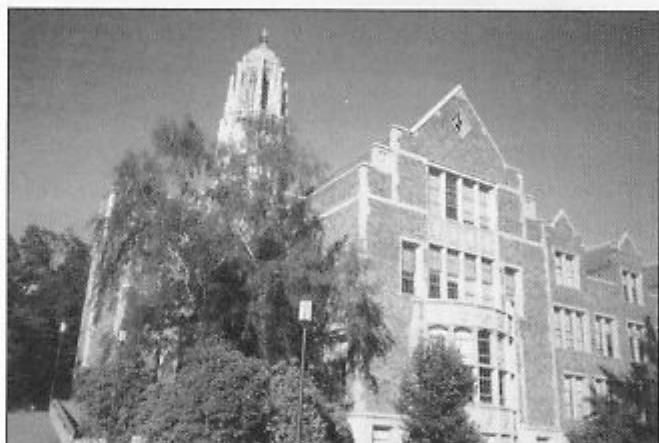
Badania naukowe Uniwersytetu prowadzi się w 3900 kierunkach, z tego 600 finansowanych jest w postaci grantów. Budżet roczny Uniwersytetu (1999-2000)



*Laboratorium badań jądrowych Uniwersytetu Washington.*

wynosił około 225 mln \$, z czego 91 mln \$ stanowiły granty. Z Uniwersytetu Washington wywodzą się laureaci nagród Nobla w dziedzinie medycyny i fizyki. Problematyka badawcza Uniwersytetu realizowana jest również poprzez współpracę naukową z jednostkami w ponad 50 krajach. Studenci biorą czynny udział w zajęciach sportowych. Do dyspozycji mają obiekty sportowe kompleksu „Stadion Husky”. W miasteczku akademickim mieszka ok. 35.000 studentów różnych narodowości, a w skład Uniwersytetu wchodzi 220 głównych budynków.

W 18. ICDERS wzięło udział ok. 250 uczestników z różnych krajów. Nadesłano ponad 230 abstraktów



*Budynek Wydziału Muzycznego Uniwersytetu Washington.*

referatów, które zaprezentowano w ramach sesji formalnych i posterowych. Zbiór abstraktów, jako materiały konferencji wydano na płycie CD.

W 18. ICDERS wzięło udział 10 Polaków, reprezentujących następujące ośrodki: Politechnika Warszawska, Politechnika Częstochowska (Katedra Pieców Przemysłowych i Ochrony Środowiska z Wydziału Metalurgii i Inżynierii Materiałowej), Politechnika Łódzka, Instytut Lotnictwa. Wszystkie osoby z Polski brały czynny udział w Colloquium. Pełne wersje referatów w języku angielskim, prezentowanych na 18. ICDERS, będą drukowane w czasopiśmie *Shock Waves*, po uprzednim otrzymaniu pozytywnej recenzji.

Następne 19. Colloquium odbędzie się w 2003 r. w Japonii.

Opracował: dr inż. Henryk Radomiak  
Adiunkt w Katedrze Pieców Przemysłowych

# Sprawozdanie z Środkowoeuropejskiej IV Konferencji Naukowo - Technicznej „Metody i Systemy Komputerowe w Automatyce i Elektrotechnice” IV MSKAE' 2001



W dniach 17 - 18 września 2001 roku w Poraju k. Częstochowy Katedra Elektrotechniki Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej zorganizowała Środkowoeuropejską IV Konferencję Naukowo - Techniczną „Metody i Systemy Komputerowe w Automatyce i Elektrotechnice”

(Central European IV Conference Numerical Methods and Computer Systems in Automatic Control and Electrical Engineering) – IV MSKAE 2001. Konferencja tegoroczna zorganizowana została z okazji 50-lecia Katedry Elektrotechniki i 35-lecia Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej. Pięćdziesięciolecie obchodzi również Stowarzyszenie Elektryków Polskich Oddział Częstochowa – współorganizator konferencji. Poprzednie konferencje MSKAE odbyły się

w Częstochowie w 1986 roku i w Poraju k. Częstochowy w latach 1997 i 1999. Po doświadczeniach drugiej konferencji organizatorzy podjęli udaną próbę rozszerzenia jej zasięgu również na sąsiednie kraje słowiańskie. Chcąc zapewnić sobie udział w konferencji naukowców z Ukrainy, Białorusi, Rosji, Czech, Słowacji oraz państw nadbałtyckich ustanowili niskie koszty uczestnictwa (350 zł – wyżywienie 2 dni, nocleg, materiały, udział w sesjach i program turystyczny) również dla uczestników nie krajowych, szukając sponsorów w Komitecie Badań Naukowych oraz w lokalnym świecie biznesu. Patronat medialny nad konferencją objął miesięcznik „Pomiary, Automatyka, Kontrola”, przekazując do bezpłatnego rozdania wśród uczestników ostatniego numeru pisma.

Konferencja odbyła się w Ośrodku Szkoleniowo - Wypoczynkowym w Poraju-Jastrzębiu położonym w miejscowości wypoczynkowej nad brzegiem sztucznego zalewu w pobliżu zamków jurajskich. Mimo nie-



Prorektor Politechniki Częstochowskiej prof. M. Nowicka-Skowron. otwiera obrady konferencji MSKAE 2001. W prezydium od lewej siedzą: dr inż. A. Gąsior – przewodniczący Komitetu Organizacyjnego, prof. dr hab. inż. Andrzej Roman – dziekan Wydziału Elektrycznego uczelni, inż. Bronisław Durlak – przewodniczący oddziału częstochowskiego Stowarzyszenia Elektryków Polskich w Częstochowie.

dużej odległości od Częstochowy, Ośrodek był wystarczająco oddalony od źródeł zanieczyszczeń cywilizacyjnych, stanowiąc mimo padającego okresowo deszczu, oazę ciszy i spokoju. Doskonale wyposażenie i wysoki komfort Ośrodka oraz dobre wyposażenie sal konferencyjnych w środki audiowizualne, dodatkowo podnosiło jego walory jako miejsca konfe-

rencji. Jak w latach poprzednich przyjęto otwartość obrad konferencji, to znaczy, że referatom mogły przysłuchiwać się osoby zainteresowane nie będące uczestnikami konferencji. Organizatorzy szacują, że w konferencji uczestniczyło około 160 osób. Należy dodać, że sukcesem tej Konferencji był udział w niej kilku przedstawicieli rosyjskich zakładów metalurgicznych, uczestniczących w sesjach Elektrotechnologicznych.

Ze względu na krótki czas trwania konferencji oraz dużą liczbę referatów obrady odbywały się w równoległych sesjach w dwóch salach. Sesje prowadzili przeważnie profesorowie - recenzenci poszczególnych sekcji. Sesje plakatowe zorganizowano na wolnym powietrzu. Obrady konferencji zrealizowano w trzynastu sesjach audytoryjnych i dwóch sesjach plakatowych. Na konferencję początkowo zgłoszono 143 streszczenia referatów, wstępnie przyjęto 118, ostatecznie opublikowano 100 referatów 102 autorów w materiałach konferencyjnych. Referaty opublikowane w językach konferencji: angielskim, rosyjskim, polskim. Wygłaszano je również w języku ukraińskim i słowackim. W konferencji wzięli udział przedstawiciele uczelni technicznych i rolniczo - technicznych krajowych, kilkunastu uczelni i instytutów naukowo - badawczych zagranicznych, oraz kilkunastu krajowych i zagranicznych zakładów przemysłowych i firm produkcyjnych. Referaty wygłaszane były w sekcjach tematycznych: Historia i dzień dzisiejszy. Modelowanie i symulacja komputerowa, Elektroenergetyka, Telekomunikacja, informatyka i systemy komputerowe, Metrologia i pomiary, Maszyny elektryczne i materiały elektrotechniczne, Elektrotechnologia, Automatyka i elektronika, Teoria pola i teoria obwodów, Elektroekologia i ochrona środowiska, Marketing, zarządzanie i ekonomia, Kształcenie i dydaktyka. Efektem publikacyjnym



*Profesor Antoni Sawicki prowadzi sesję Elektrotechnologiczną.*

konferencji są dwuczęściowe materiały (cz. 1 - 204 stron, cz. 2 - 208 stron) wydane w formacie A4 w nakładzie 200 sztuk przez Wydawnictwo Politechniki Częstochowskiej.

Otwarcia konferencji dokonali prorektor Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. Maria Nowicka - Skowron oraz dziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej prof. dr hab. inż. Andrzej Roman. W czasie otwarcia przedstawiono krótko 50-lecie Katedry Elektrotechniki Politechniki Częstochowskiej oraz 35-lecie Wydziału Elektrycznego. Następnie przedstawiciel współorganizatora konferencji - prezes Stowarzyszenia Elektryków Polskich Oddział Częstochowa inż. Bronisław Durlik przedstawił działalność Oddziału w ciągu ostatniego półwiecza.

W czasie wolnym organizatorzy zorganizowali zwiedzanie Jasnej Góry, wycieczkę do Kopalni Zabytkowej w Tarnowskich Górach oraz umożliwili uczestnikom opłynięcie zalewu „Poraj” w jachcie miejscowego klubu żeglarskiego. W poniedziałek wieczorem odbyła się kolacja koleżeńska, w której oprócz uczestników, wzięli udział goście zaproszeni przez organizatorów.

Organizatorzy zapowiadają organizację piątej konferencji na 2003 rok, rok dwustulecia odkrycia łuku elektrycznego.

**dr inż. Aleksander Gašiorski**  
**Wydział Elektryczny**  
**Politechniki Częstochowskiej**

# Nauczyciel akademicki na emeryturze

Dr Olga Bąkowska

W marcu 1995 roku emerytowani nauczyciele akademicy, zainspirowani przez Związek Nauczycielstwa Polskiego w Wyższej Szkole Pedagogicznej, utworzyli swój Klub Seniora. Od października 1998 roku należą do niego także emeryci ze środowiska akademickiego Politechniki Częstochowskiej. Współdziałanie byłych nauczycieli akademickich obu uczelni jest dopełnieniem integracji grup zawodowo czynnych, która ma już swoją tradycję.

Obecnie oficjalna, statutowa nazwa Klubu brzmi: Międzuczelniany Klub Emerytowanych Nauczycieli Akademickich (MKENA).

Warto nadmienić, iż stanowi on ewenement wśród uczelni w kraju, a spotkania jego członków wrosły już w pejzaż akademickiego środowiska Częstochowy. Przynależność do Klubu nie obliguje do uczestnictwa w comiesięcznych spotkaniach. Po kilkanaście osób z każdej uczelni, niezależnie od swej przynależności związkowej, politycznej czy też światopoglądu, przychodzi w miarę swoich możliwości zdrowotnych i czasowych. Jest to więc dobrowolne stowarzyszenie ludzi w wysokim stopniu tolerancyjnych.

Miłe spotkania przy kawie i herbacie oraz w plenerze są okazją do odnowienia, utrzymania bądź nawiązania więzi koleżeńskich, towarzyskich lub też luźnej znajomości, ale już z nowym zabarwieniem, jakie maluje dystans do wspólnej zawodowej przeszłości.

Stalą siedzibą Klubu jest udostępniona przez władze WSP sala posiedzeń Rad Wydziałów (dawna Sala Senatu) w budynku przy Armii Krajowej oraz udostępniona przez Rektora P.Cz. Sala Posiedzeń Senatu przy ulicy Dąbrowskiego. Spotykamy się jednak częściej na WSP ze względu na dogodniejsze usytuowanie przy ciągach komunikacji miejskiej.



Jedno z comiesięcznych spotkań.

Miłym zwyczajem jest prezentowanie przez uczestników spotkań ciekawych tematów z różnych dyscyplin (literatura, historia, fizyka, kultura), szczególnych wspomnień, bądź informacji aktualnych, dotyczących naszego środowiska, czasem uczesanych w rymy, a nawet własnych osiągnięć

kulinarnych. Szczególny charakter mają spotkania przedświąteczne, głównie tradycyjne w naszej kulturze wspólne wieczerze wigilijne z opłatkiem.



Prelekcja dr Józefa Markowskiego z okazji 100-lecia odkrycia radu.

W 1999 roku wigilię urządzili seniorzy Politechniki (w Sali Senatu), a w 2000 roku – seniorzy WSP (w stołówce WSP). W dalszym ciągu tego rodzaju imprezy będą odbywać się zamiennie w obu uczelniach. Uroczystą oprawę tych spotkań stanowi uczestnictwo rektorów oraz prezesów związków zawodowych obydwu uczelni. Wzruszającym akcentem są życzenia składane na skrawku opłatka oraz słowa uznania i wsparcia, kierowane przez dostojnych gości do naszego emeryckiego środowiska. Skromnym dopełnieniem bywają rymowane życzenia autorstwa jednej z członkiń Klubu. Nie będzie chyba nietaktem podanie do wiadomości, iż rektorzy finansowali „stół wigilijny” ze swoich funduszy rektorskich. Publicznie składamy im za to serdeczne podziękowanie.

Na uwagę zasługują liczne przedsięwzięcia turystyczne, wśród nich jednodniowa wycieczka do Kalisza i Lichenia (2000 rok), dwa kilkudniowe wyjazdy do Zakopanego (1999 i 2001 rok). Pobyt i przejazd sponsorowali: JM Rektor WSP prof. dr hab. Ryszard Szwed, JM Rektor P.Cz. prof. dr hab. Janusz Szopa oraz dyrektor WSP mgr Aleksander Gogulski.

Dyrekcja Filharmonii Częstochowskiej udostępnia członkom MKENA ulgowe bilety na koncerty, a dyrektor Teatru im. A. Mickiewicza zaakceptował możliwość nabywania biletów na niektóre spektakle za niepełną odpłatnością, o co skutecznie zabiega sekretarz Klubu – mgr Zofia Toporowska.

Z inicjatywy Klubu i duszpasterstwa akademickiego od kilku lat (w listopadzie) odbywają się nabożeństwa żałobne za zmarłych nauczycieli akademickich uczelni częstochowskich. Uroczysty ich charakter podkreśla celebrowana przez Arcybiskupa dr. Stanisława Nowaka oraz piękna oprawa chóralno-muzyczna.

Główny ciężar kierowania i organizacji działalności MKENA spoczywa na trzech osobach: dr Marii Buchlińskiej z WSP, pełniącej funkcję prezesa, dr Olgi Bąkowskiej z P.Cz., zastępcy prezesa oraz mgr Zofii Toporowskiej z P.Cz., sprawującej funkcję sekretarza Klubu. Znamionem jest, iż inni członkowie Klubu również podejmują się załatwiania konkretnych spraw na rzecz naszego zespołu.

Ponieważ Klub nie posiada swoich funduszy, jego działalność w tak szerokim zakresie jest możliwa dzięki zrozumieniu, wielkiej życzliwości i przychylności władz – szczególnie rektorów obu uczelni, a także związków zawodowych: ZNP oraz „Solidarność”, działających w WSP i P.Cz., za co wyrażamy im głęboką wdzięczność.

Wśród członków Klubu zrodziła się idea budowy lub adaptacji domu „pogodnej jesieni życia”, w którym znaleźliby ostoję seniorzy środowiska akademickiego Częstochowy, z różnych przyczyn osamotnieni. Realizacja tego pomysłu wymaga wielkich nakładów i zaangażowania. Wierzymy jednak, że znajdują się sponsorzy realizacji tak wzniesłego celu.

Dr Olga Bąkowska

## Z WYCIEZKI DO ZAKOPANEGO

W poniedziałek 14 maja 2001 roku grupa seniorów z Międzyuczelnianego Klubu Emerytowanych Nauczycieli Akademickich wyjechała autokarem na kilkudniowy pobyt do Zakopanego. Za zgodą Rektora WSP prof. R. Szweda Dyrektor WSP mgr A. Gogulski użyczył bezpłatnie gościny w Domu Pracy Twórczej „Kłos” w Zakopanem, a Rektor Politechniki prof. J. Szopa pokrył koszty przejazdu autokarem.

Piękna wiosenna pogoda i dogodnie usytuowanie domu wypoczynkowego w Jaszczurówce podkreślały atrakcyjność sześciodniowego pobytu. Uczestnicy sami, małymi grupami, realizowali program turystyczny na miarę swoich sił i możliwości zdrowotnych.

Przede wszystkim były spacerować: do Kuźnic, Olczy, po Jaszczurówce czy na Krupówki. Nie pierwszy raz, ale w nie-



Grupa seniorów przed Domem Pracy Twórczej „Kłos” w Jaszczurówce (2000).

spotykanym dotąd stopniu zachwyciła nas architektura i artyzm budowniczych kościółka, a raczej kaplicy w Jaszczurówce, projektu I. Witkiewicza sprzed prawie stu lat.

Szlak Pod Regłami – jakby specjalnie dla nas wytyczony – dawał sposobność do uroczego spędzenia kilku słonecznych godzin. Turystyka górską nie ograniczała się tylko do łagodnych podejść. Bardziej wytrwali zaliczali także i forsowne trasy: w Dolinę Białego, Strążyską, na Nosal, Cyrhle,

Kopieniec Wielki czy do Morskiego Oka. Rekord pobiła jedna uczestniczka wejściem na Giewont.

Jak poprzednio – jeden z wieczorów spędziliśmy wspólnie przy ognisku smażąc kielbaski, zakupione z dotacji NSZZ „Solidarność” w Politechnice.

Przez kilka wieczorów czwórka sympatycznych brydżyistów siadała przy stoliku i ze zmiennym szczęściem rozgrywała wylicytowane kontrakty.

W sobotę 19 maja 2001 roku bez żadnych zakłóceń autokarem wróciliśmy do Częstochowy.

Wszystkim sponsorom tej pięknej imprezy turystycznej składamy serdeczne podziękowanie. Autorka niniejszej relacji dedykuje im miłe wspomnienie, które utrwaliło się w rymach.

## Dolina Olczyńska

Szlakiem zielonym, co od Jaszczurówki  
Wiedzie na Kopieniec Wielki  
Idziemy. Za nami już cztery mostki  
Na rwącym Potoku Olczyjskim.

Przy piątym moście krzyż zielony stoi.  
Może śmierć czyjaś wspomina?  
Ale turysta drogi się nie boi,  
To schodzi w dół, to się wspina.

Wyżej przy drodze, nieco ją zwężając  
Głaz – olbrzym przysiadł przed wieki.  
Wdrap się na niego i – jak płochy zając  
Patrz, nie spuszczać powieki.

Bo oto w lesie ogromne bagniska  
Ciągną się wielką przestrzenią,  
Lecz je postrzegasz jako uroczyska  
Kipiące świeżą zielenią,  
Którą obficie żółtość intensywna  
Barwi. To jest imitacja  
Kobierca, tak niezwykle sugestywna?  
Czy to kaczęćców plantacja?

Tętniąca życiem majowa przyroda  
Bogata w formy, kolory  
W Dolinie Olczyjskiej się przypodoba,  
Jeśli poniechać pozory.

Zawilce bielą skromnie okraszają  
Mchem porośnięte korzenie,  
Rzadkie sasanki cichutko wydają  
Lekkie, liliowe westchnienie.

Złotne fiołki urzekają wonią  
Do upojenia słodkawą,  
Leśne prymulki dyskretnie się bronią  
Barwą przybladło kremową.

A woda szumi, kamienie chlastając,  
Że własnych myśli nie słycać.  
Pod piątym mostem przycicha, skręcając  
Od szlaku w bok. Już oddychać

Możesz cieplejszym i suchszym powietrzem,  
Szept już wyraźnie się słyszy.  
Na Kopieniec Wielki idziemy traktem,  
Potok – choć w dali – nam towarzyszy.

## Pierwsze „Koło Okręgowe” Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej

9 maja 2001 roku w Chorzowie odbyło się zebranie założycielskie pierwszego Koła Okręgowego Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej, na które przybyło 15 wychowanków ze Śląska, Zagłębia, a nawet Krakowa i Wrocławia. Ze strony Zarządu SWPCz obecni byli: wiceprezes dr inż. Kazimierz Lyczko i dyrektor dr inż. Stanisław Kruszyński, którzy przedstawili cele i kierunki działań Stowarzyszenia oraz aktualną informację o działalności Uczelni.

Uczestnicy zebrania ustalili, że terenem działalności Koła będzie województwo śląskie oraz tereny przyległe. Wybrano władze Koła w składzie: prezes – kol. Jerzy Pelczarski, sekretarz i skarbnik – kol. Józef Widlak. Zebranie zobowiązało Zarząd Koła do opracowania regulaminu Koła. Siedziba Koła mieści się przy ulicy Lazara 18 w Świętochłowicach.

Prezes koła, kol. Jerzy Pelczarski jest absolwentem Wydziału Metalurgicznego specjalności przeróbka plastyczna z 1961 roku. Po ukończeniu studiów odbył staż w Hucie „Baildon” w Katowicach, a następnie pracował w Fabryce Wagonów w Świdnicy, gdzie awansował na stanowisko dyrektora technicznego. W 1977 roku został przeniesiony na stanowisko dyrektora technicznego do zakładów „Konstal” w Chorzowie.



Prezes Koła kol. Jerzy Pelczarski z tablicą informacyjną w rękach.

Od 1992 roku prowadzi własną firmę PHU „Juwit”, która zajmuje się usługami projektowo-doradczymi.

7 czerwca 2001 roku odbyło się posiedzenie plenarne Stowarzyszenia, na którym zatwierdzono powstanie Koła oraz jego regulamin.

Stanisław Kruszyński

## Spotkanie „Pod Kadzią”

1 czerwca 2001 roku z okazji „Dnia Hutnika” odbyło się tradycyjne już XXVII spotkanie „Pod Kadzią” w nowo otwartej po remoncie stołówce „Gigant”. Przybyło wielu znakomych gości m.in. rektor prof. Janusz Szopa, prorektorzy prof. January Bień i prof. Andrzej Rusek, poseł na Sejm, absolwent



i pracownik Politechniki Częstochowskiej Tadeusz Wrona, wiceprezydent miasta Rafał Lewandowski, prezesi i dyrektorzy hut i innych zakładów przemysłowych współpracujący z Wydziałem Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Tradycyjnie powołano Prezydium i Prezesa, którym został dziekan Wydziału prof. Henryk Dyja. Studenci-Lisy czyli przedstawiciele wszystkich specjalności Wydziału zostali pasowani na hutnika. Jest to tzw. Przemianek. Tę część prowadził Lis-Major prof. Zygmunt Nitkiewicz wraz z dwoma pomocnikami. Wszystkie Lisy otrzymały dyplomy przyjęcia do stanu hutnika. Kontrapunktem Ławy Starszych był prof. Henryk Bała, a Ławy Młodszych mgr inż. Jacek Swadowski. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkowe kufle i tace. Przy dźwiękach kapeli z zespołu „Śląsk”, piwie, kielbaskach i śpiewie zabawa trwała do późnego wieczora.

Stanisław Kruszyński

## „BABSKI COMBER”

Ze względu na fakt, że „Spotkania pod Kadzią” odbywają się wyłącznie w męskim gronie, a na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej studiują i pracują także kobiety, to równoległe odbywa się wyłącznie damskie spotkanie, tzw. „Babski Comber”. Tylko pięć lat krócej, niż nasi koledzy, My – kobiety i dziewczyny, spotykamy się na swoim dorocznym „Święcie Hutnika”.

I tak, jak zwykle, również i w tym roku przyjechały do nas koleżanki z przemysłu, by znaleźć się w gronie absolwentek, studentek oraz sympatyczek naszego Wydziału. Wszystkie na ten

dzień czekamy, by znów razem powspominać, pośpiewać, no i koniecznie zwilżyć usta, dla ochłody, perlism bursztynowym napojem. Dominuje na naszych spotkaniach uśmiech i piosenka. Kulturowane są tradycje związane z hutniczym świętem. Na drugi plan schodzą troski dnia codziennego.

W tym roku szczególnie bogata była oprawa muzyczna spotkania. Towarzyszyła nam bowiem w zabawie kilkuosobowa ekipa Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Śpiewom i piosom nie było końca. Po dołączeniu męskiej części „Karczm” doszło nawet do wspólnych tańców.

## Mamy eksperta przygotowującego wnioski projektowe do programów UNII EUROPEJSKIEJ



Od 1999 roku pracownicy polskich jednostek naukowych, naukowo-badawczych oraz średnich firm innowacyjnych mogą aplikować do 5. Programu Ramowego UE na równych prawach z obywatelami państw członkowskich. Niestety, jak dotąd, współczynnik sukcesu dla projektów z udziałem polskich partnerów nie jest zadowalający. W wielu przypadkach trudności związane z należytyym przygotowaniem dokumentów, uwzględniające politykę i specyficzny język urzędników Komisji Europejskiej przerastały w praktyce możliwości polskich autorów tych projektów. Mimo takiej sytuacji Katedra Ogrzewnictwa Wentylacji i Ochrony Atmosfery uczestniczy już w trzech programach badawczych UE.

Widać z tego, iż prowadzone intensywne działania Krajowego Punktu Kontaktowego 5 PR, polegające m.in. na dostarczaniu aktualnych i szczegółowych informacji, prowadzeniu

aktywnych szkoleń i ćwiczeń oraz współdziałaniu w znajdowaniu zagranicznych partnerów powinny być wsparte fachową pomocą ekspertów w przygotowaniu konkretnych aplikacji.

W tej sytuacji Dyrektor Krajowego Punktu Kontaktowego 5 PR UE z dniem 20 maja 2001 roku ogłosił konkurs otwarty na ekspertów przygotowujących wnioski projektowe do programów UE. W wyniku konkursu utworzona zostanie grupa ekspercka przy KPK. Jej celem będzie pomoc pracownikom polskich jednostek naukowych i naukowo-badawczych w składaniu wniosków do różnego rodzaju programów UE, a w szczególności Programów Ramowych UE.

Wybrani w ramach konkursu eksperci otrzymają Certyfikat KPK, stwierdzający iż posiadają odpowiednią wiedzę, zdolności i doświadczenie aby skutecznie pomagać osobom aplikującym do programów UE.

W wyniku konkursu prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak, kierownik Katedry Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery naszej Uczelni, zakwalifikowany został do grona ekspertów przygotowujących wnioski projektowe do Programów Unii Europejskiej. Gratulacje z tego tytułu i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów naukowych złożyli nowo wybranemu ekspertowi: JM Rektor profesor Janusz Szopa oraz Prorektor ds. rozwoju i współpracy z zagranicą profesor Maria Nowicka-Skowron.

\*dr inż. Janusz Wilczyński  
adiunkt w Katedrze Ogrzewnictwa,  
Wentylacji i Ochrony Atmosfery

## Nasz absolwent wśród stu najbogatszych Polaków



W 2001 roku gazeta „Wprost” opublikowała listę 100 najbogatszych ludzi w Polsce. Na 29. miejscu tej listy znalazł się absolwent Wydziału Elektrycznego Politechniki Częstochowskiej z 1978 roku, obecny wiceprezes Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Częstochowskiej ds. integracji absolwentów – **Zbigniew Jakubas**.

„Zbigniew Jakubas. Lat 49. Wiceprezydent Konfederacji Pracodawców Polskich. Karierę rozpoczął od założenia w 1984 r. wraz z Krzysztofem Sochackim polonijnej firmy odzieżowej „Ipaco” z zakładem produkcyjnym w Międzyrzeczu Podlaskim. Prezes zarządu i właściciel powstałej w 1989 r. spółki „Multico”, tworzącej wraz z podmiotami zależnymi grupę kapitałową „Multico” posiada rozlewnie wody mineralnej w Tyliczu i Krynicy (wody „Multivita” oraz „Krynica Zdrój”). Do grupy należą również zakłady z branży odzieżo-

wej („Ipaco”, ZPO Wałbrzych), drukarnia „Multidruk” w Lublinie, a także spółka developerska „Multico Residence”. Jakubas sprzedał tytuły prasowe „Życie Warszawy”, „Życie Częstochowy” i „Kulisy”, zachowując „Kurier Lubelski”. W 2000 r. wspólnie z BRE Bankiem kupił pakiet kontrolny (25,5%) akcji „Optimusa” za 262 mln zł (na niego przypadło 9,95% akcji, dających 23,7% głosów na walnym zgromadzeniu). W listopadzie 2000 r. Jakubas i BRE Bank sprzedali holdingowi „JTI” akcje „Optimusa”, które były w ich posiadaniu, za 386,3 mln zł (122,8 mln zł otrzymał Jakubas). „Multico” nabyło też 1,45 mln akcji (wartych 48,3 mln zł) notowanej na giełdzie Mennicy Państwowej S.A., które dają prawo do 24,9% głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki. Przychody Mennicy ze sprzedaży wyniosły w 2000 r. prawie 200 mln zł, a zysk netto – 30 mln zł. Łącznie przychody firm, w których Jakubas ma akcje i udziały (bez „Optimusa”), wyniosły około miliarda złotych.

Za „Wprost” (dodatek do nr. 25 z 24 czerwca 2001 roku, „100 najbogatszych Polaków”).



## Wybieramy ABSOLWENTA ROKU

Już po raz drugi ogłaszamy konkurs „Absolwent Roku 2001”. W roku 2000 Kapituła przyznała dwa tytuły – „Absolwent 50-lecia” Politechniki Częstochowskiej, który otrzymał Senator Grzegorz Lipowski oraz „Absolwent Roku 2000”, który otrzymał **Zbigniew Jakubas**. Uroczystości nadania, połączone z wielką galą i balem absolwentów, odbyły się 20 kwietnia 2001 roku.

Kandydatów do tegorocznej edycji konkursu można zgłaszać do 31 grudnia 2001 roku, przesyłając na adres Stowarzyszenia załączoną kartę zgłoszenia. Sylwetki dziesięciu nominowanych kandydatów do tytułu będą prezentowane na łamach czasopisma „Politechnika Częstochowska”. Dopiero spośród nich Kapituła, zgodnie z regulaminem, wyłoni osobę, która otrzyma tytuł „Absolwent Roku 2001”.

Organizatorzy mają nadzieję, że wybory najlepszych absolwentów Uczelni przyczynią się do promocji Politechniki, prezentacji sukcesów Jej wychowanków, integracji środowiska oraz pokazania obecnym studentom różnych dróg do kariery zawodowej.

Liczymy na szerokie poparcie naszej akcji ze strony absolwentów wszystkich wydziałów i roczników, od najstarszych po obecne.

*Kapituła*

### REGULAMIN KONKURSU „ABSOLWENT ROKU” wychowanków Politechniki Częstochowskiej

1. Tytuł „Absolwenta Roku” przyznawany jest corocznie, począwszy od roku 2000, absolwentom Politechniki Częstochowskiej oraz wychowankom byłego Wydziału Włókienniczego.
2. Wśród nominowanych do tytułu nie mogą być aktualni pracownicy Uczelni.
3. Tytuł przyznawany jest za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej oraz inne, znaczące osiągnięcia w kraju i poza jego granicami, udokumentowane przez zgłaszających kandydatów.
4. Tytuł „Absolwenta Roku” nadaje Kapituła w skład której wchodzi: prezes Stowarzyszenia Wychowanków, rektor PCz oraz sekretarz powoływany przez Prezydium Stowarzyszenia. Od roku 2001 w skład Kapituły wchodzi zdobywca tytułu z lat poprzednich.
5. Kandydaturę może zgłosić każdy, przesyłając kartę zgłoszenia jednego kandydata do końca roku kalendarzowego na adres Stowarzyszenia.
6. Procedura wyboru zdobywcy tytułu:
  - a) Spośród wszystkich zgłoszonych, nominowania 10 kandydatów do tytułu dokonuje prezydium Zarządu Stowarzyszenia Wychowanków przez głosowania. Decyduje zwykła większość głosów. Sylwetki osób nominowanych są prezentowane w piśmie „Politechnika Częstochowska”.
  - b) Spośród osób nominowanych, po zapoznaniu się z rekomendacjami i opiniami czytelników, Kapituła wybiera zwykłą większością głosów jedną osobę – zdobywcę tytułu. W przypadku równej ilości głosów na kilku kandydatów, odbywa się druga tura głosowania, w której głosuje się na kandydatów z największą ilością głosów. W przypadkach spornych, rozstrzyga głos przewodniczącego Kapituły, którym jest prezes Stowarzyszenia.
  - c) Wyniki głosowania są tajne do chwili ogłoszenia na uroczystości wręczenia tytułu.
  - d) Werdykt Kapituły jest nieodwołalny.
7. Organizację posiedzeń związanych z wyłonieniem „Absolwenta Roku” oraz ceremonii nadania tytułu zapewnia Stowarzyszenie Wychowanków Politechniki Częstochowskiej.

## KARTA ZGŁOSZENIA KANDYDATA DO TYTUŁU „ABSOLWENT ROKU 2001”

1. Nazwisko i imię kandydata	
2. Rok ukończenia studiów, ukończony wydział	
3. Obecne miejsce pracy, zajmowane stanowisko, adres, telefon	
4. Adres zamieszkania	
5. Ważniejsze osiągnięcia zawodowe kandydata	
6. Zainteresowania pozazawodowe	
7. Uzasadnienie wyboru	
8. Nazwisko i imię zgłaszającego	
9. Adres zamieszkania, telefon	

.....  
miejsceowość, data

.....  
podpis zgłaszającego

Z pamiętnika AIESEC Częstochowa – Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów:

## „Nie taki audyt straszny jak go malują!”



Tomek Mleko, student V roku zarządzania, dzięki praktyce zorganizowanej przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów AIESEC, wyjechał w lipcu br. do Istambułu. Teraz na łamach „Politechniki Częstochowskiej” chce się podzielić z nami wrażeniami z praktyki.

Tomek zgłosił się do Komitetu Lokalnego AIESEC Częstochowa, gdyż marzył o zagranicznej praktyce w egzotycznym kraju, o odmiennej kulturze i zwyczajach. Po pomyślnie zdanych egzaminach językowych oraz sprawdzających jego wiedzę o Polsce i umiejętności teoretyczne, został wpisany do międzynarodowej bazy danych. Członkowie AIESEC w Częstochowie zauważyli nieprzeciętne predyspozycje Tomka, dlatego od razu został zasypywany propozycjami od firm z całego świata.

Pod koniec czerwca otrzymał informację od Komitetu lokalnego AIESEC w Istambule, że oddział firmy PricewaterhouseCoopers szuka praktykanta do działu audytu w tym mieście. Nie zastanawiał się długo. Firma ta jest bowiem jedną z większych na całym świecie. 15 lipca wysiadł na lotnisku w Istambule, gdzie czekał na niego opiekun z Komitetu Lokalnego w Istambule.

T.M.: „Na miejscu okazało się, że będę mieszkał w dwuosobowym pokoju z Turkiem – Mustafą. Sam akademik prezentował dużo wyższy standard niż to, co w Polsce zwykliśmy określać tym mianem. Czysto, schludnie, rano śniadanie na miejscu i około 35 praktykantów z całego świata – USA, Anglia, Kanada, Francja, RPA, Indie, Malezja, Brazylia, i oczywiście Polska (3 osoby), więc międzynarodowość miałem zapewnioną. To naprawdę była rzadka oka-

zja do poznania tak wielu kultur, ludzi, opinii, poglądów i kuchni w jednym miejscu.”

Pierwszym zadaniem Tomka było zrobienie audytu śródrocznego jednej ze spółek giełdowych, która zajmowała się wydawaniem prasy (m.in. Burda, PC World) i poligrafią. Drugim zleceniem była konsolidacja sprawozdania finansowego Sabanci Holding – firmy z listy Fortune 500.

T.M.: „Pierwsze zadanie jakie dostałem było dla mnie prawdziwym wyzwaniem. Nie wiedziałem od czego zacząć, po prostu trema przed debiutem. Wyszło całkiem niezle! Konsolidacja sprawozdania finansowego to zupełnie inna praca niż audyt, ale chyba jednak ciekawsza. Pracowałem w nowym zespole z ludźmi, których już po kilku dniach zacząłem uwielbiać. Dawno nie spotkałem ludzi z takim niesamowitym poczuciem humoru, tak miłych, przyjacielskich i pomocnych. Z kilkoma z nich nadal koresponduję.”

Tomek wrócił z praktyki wypoczęty (spędził dodatkowo tydzień w słonecznej Turcji), ale przede wszystkim nabrał pewności siebie. Teraz audyt nie jest dla niego taki straszny!

T.M.: „Gorąco wszystkim polecam wyjazd na taką praktykę. To jest jedna z bardzo niewielu szans na zdobycie międzynarodowego doświadczenia zawodowego, ale również na przeżycie wielu wspaniałych chwil, które będę pamiętać bardzo, bardzo długo. Dzięki temu wyjazdowi pozbyłem się wielu, nieprawdziwych jak się okazało, stereotypów dotyczących Turcji i Turków. Z drugiej strony – pracując w tak renomowanej firmie miałem okazję zobaczyć, jak od środka wygląda duży biznes.”

Z Tomkiem Mleko rozmawiały  
Agnieszka Stolarska i Agnieszka Kielbasa  
– AIESEC Częstochowa

# IX Spotkanie Redaktorów Gazet Akademickich Kraków 2001

Tradycyjnie już, we wrześniu, odbyło się IX Spotkanie Redaktorów Gazet Akademickich. Tym razem w Krakowie. Gospodarze spotkania – redaktorzy *Biuletynu Informacyjnego Pracowników AGH* oraz dwumiesięcznika *Nasza Politechnika* zapewnili reprezentantom ponad 30 redakcji bogaty i różnorodny program.

Rektorzy Politechniki Krakowskiej i Akademii Górniczo-Hutniczej nie szczędzili swego czasu, aby zaprezentować osiągnięcia i przybliżyć sprawy, którymi żyje społeczność akademicka obu uczelni.

Prof. Ryszard Tadeusiewicz, rektor AGH przekonał nas, że poza zachowaną w nazwie tradycją, Uczelnia w naszym nie przypomina kuźni kadr dla górnictwa i hutnictwa, lecz jest bardzo nowoczesnym, 14-wydziałowym, dającym dobre perspektywy kształcącym się tu studentom, uniwersytetem technicznym.

Po spotkaniach z rektorem Politechniki Krakowskiej prof. Kazimierzem Flagą i prorektorem prof. Marcinem Chrzanowskim oraz zwiedzeniu obiektów, również nie mieliśmy wątpliwości, że kierownictwo Uczelni wykazuje ogromną dbałość nie tylko o sprawy nauki, kształcenia, ale również o nowoczesne zaplecze dla jej sprawnego funkcjonowania.

Podczas pobytu w Krakowie mieliśmy okazję wysłuchać kilku interesujących wykładów. I tak, poruszane już na poprzednich spotkaniach redaktorów, problemy prawa prasowego i autorskiego, tym razem omówione przez dr hab. Ewę Nowińską z Zakładu Prawa i Środków Masowego Komunikowania Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak zwykle wzbudziły zainteresowanie i dyskusję.

W niezwykle ciekawy sposób prof. Ryszard Tadeusiewicz przedstawił nam temat prasy papierowej w kontekście publikacji w internecie, zadając pytanie czy jest to „... konkurencja czy obustronnie wzmacniająca się sy-

nergia”. Z wykładu wyszliśmy na razie uspokojeni o los naszych czasopism w obecnej formie, tym bardziej, że rektor AGH nie wyobraża sobie nowoczesnej uczelni bez własnej gazety.

O prasie lokalnej i niskonakładowej mówił dr Włodzisław Chorazki z Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Określił on prasę akademicką jako „dworską”, co wzbudziło ogólne poruszenie, ale burzliwej dyskusji na ten temat nie było.

Od krakowskich dziennikarzy prowadzących od kilku lat gazetę *Dziennik Akademicki*, jako dodatek dołączany co dwa tygodnie do *Dziennika Polskiego* dowiedzieliśmy się, jak - doskonały w swych założeniach - pomysł promowania całego środowiska akademickiego Krakowa trudny jest w realizacji.

Nasi krakowscy Koledzy umożliwili nam również wysłuchanie niezwykle interesującego wykładu prof. Wiktora Zina o archeologicznych i architektonicznych tajemnicach krakowskiego Rynku.

Po wykładach i dyskusjach mogliśmy zrelaksować się, oglądając występ Baletu Form Nowoczesnych AGH pod kierunkiem Jerzego M. Birczyńskiego, czy spędzając wieczór w piwnicach Instytutu Historii Architektury i Konserwacji Zabytków Politechniki Krakowskiej, mieszczących się przy Kanoniczej – jednej z najpiękniejszych uliczek Krakowa.

Dla tych, którzy lubią wypoczywać w sposób bardziej wyczerpujący gospodarze przewidzieli gry i zabawy w Centrum Sportu i Rekreacji Politechniki Krakowskiej.

Wspaniałym organizatorom – kol. Elżbiecie Barowej, Zbigniewowi Sulimie i Annie Kryś-Dy bardzo dziękujemy za życzliwość, gościnność i merytorycznie doskonałe przygotowanie konferencji.

*Do zobaczenia za rok. Tym razem, na jubileuszowe, dziesiąte już spotkanie zaprasza nas Redakcja gazety uczelni niepublicznej – Wyższej Szkoły im. Pawła Włodkowica w Płocku.*

*Danuta Kulesza*



*Profesor Wiktor Zin z wnukiem w otoczeniu uczestników spotkania.*

Jeszcze nie przebrzmiało echo krakowskiego spotkania, gdy poraziła nas wiadomość o śmierci redaktora naczelnego *Życia Akademickiego*, pisma Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu Jerzego Jankowskiego. Nie zobaczymy Go już na kolejnym Spotkaniu Redaktorów. Żegnaj Jerzy.

## Jerzy Jankowski



Requiem

*„i żyć warto  
i umrzeć warto”*

*nie uczono nas  
żyć*

*ni umierać  
czasem śmierć*

*się zdaje  
jak nenufar*

*na błotach  
otwiera*

*i zostaje*

*myśl –*

*maska*

*pierrota*

Jerzy Jankowski urodził się w 1937 roku w Wilnie. Opuściwszy ukochane Kresy trafił na Ziemię Odzyskaną. Szkołę średnią ukończył w Krośnie Odrzańskim. W 1954 roku podjął studia na Uniwersytecie Warszawskim, wydziale dziennikarskim, lecz znudzony nadmiarem zajęć z marksizmu przeniósł się na filologię polską do Wrocławia. Obdarzony nieprzeciętnym talentem stał się jednym z filarów poetyckiej grupy „Dlaczego nie”. Zadebiutował literacko w 1956 roku, kiedy to na łamach „Życia Uniwersytetu” ukazały się jego dwa wczesne wiersze – „Papierowe kwiaty” i „Motyl”. Już wtedy należał do Koła Młodych Pisarzy. Swoją pracę magisterską poświęcił twórczości Stanisława Różewicza. Pod wpływem mistrza pozostawała też czas jakiś twórczość Jerzego Jankowskiego, oczywiście aż do momentu, w którym wyrobił sobie własny, niepowtarzalny styl.

Kiedy nadeszły wydarzenia węgierskie, zaangażował się w konkretne działania i był inicjatorem zbiórki lekarstw i krwi dla Budapesztu. Jego wiersz pt. „26 października 1956” nie dopuściła na łamy prasy cenzura, lecz w maju 1957 roku inny wiersz – „Ludzi XX wieku” – wydrukowała paryska „Kultura”. Efektem kontaktów z pismem Giedroycia był przymusowy wyjazd z Wrocławia, spowodowany interwencją sekretarza propagandy KW PZPR. Tak zaczęła się Jerzego Jankowskiego przygoda z Zieloną Górą, w której zdążył założyć Klub Literacki. Jednocześnie jednak powoli odchodził od poezji i kierował swe zainteresowania ku historii i archeologii.

Po ośmiu latach „wgnania” wrócił do Wrocławia i podjął pracę w Ośrodku Szkoleniowym „Elwro”. Rok 1981 skończył się dla niego internowaniem. Jak sam potem wspominał, nie bez dumy, jego numer internowania – 125 – był niższy od numeru Lecha Wałęsy.

Zaczął następnie pracować w „Dolmedzie”, gdzie wydawał dwumiesięcznik naukowy „Człowiek-populacja-środowisko”. W latach 80. obronił też doktorat na wydziale historii, jego praca nosiła tytuł „Polskie terytoria plemienne w świetle toponimów obronnych” i ukazała się w formie książkowej. Niedługo potem Jerzy Jankowski opublikował „Historię medycyny średniowiecznej w Polsce” oraz „Epidemiologię historyczną polskiego średniowiecza”. Pisał scenariusze widowisk i scenariusze filmowe. Przeniesienia na ekran jego utworu pt. „Drzewa” podjął się Grzegorz Królikiewicz.

Z miłości do historii zrodziły się intymne biografie sławnych ludzi jego autorstwa: „Kronika seksualnych namiętności”, „Kronika podwójnej moralności”, „Przeżyć wszystko”, „Monarsze sekrety”.

Z miłości do dziennikarstwa powstało „Życie Akademickie”. Oddany mu całym sercem stworzył pismo akademickie na najwyższym poziomie, jedno z najlepszych w Polsce.

Pracujący niesamowicie intensywnie, nieprzekupny, wierny zasadom i ideałom płacił zdrowiem za swoje nieprzeciętne życie. W nasyconym zapachem dymu z fajki gabinecie pisał niezliczone teksty, bez których po prostu nie byłoby „Życia Akademickiego”.

W ostatnich latach poświęcał wiele czasu i uwagi funkcjonowaniu Studium Dziennikarstwa Sportowego, oddawał się z pasją kształceniu młodych dziennikarzy. Zamieszczał ich teksty w miesięczniku, radził, popierał, motywował. Jego praca przynosiła zaś wymierne efekty.

Bez Redaktora Naczelnego ani pismo, ani wydawnictwo nie będą już nigdy takie same.

„mada”

## PROFESURY



20 sierpnia 2001 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł profesora nauk technicznych **dr. hab. inż. Józefowi Koszkułowi**, dziekanowi Wydziału Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej.

Prof. Józef Koszkuł urodził się 6 lutego 1938 roku w Barcicach, powiat nowosądecki. Studia wyższe odbył na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej w latach 1957-1962, uzyskując tytuł mgr. inż. specjalności „obrabiarki, narzędzia i technologia budowy maszyn”.

Pracę zawodową rozpoczął w 1962 roku jako konstruktor w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie. W latach 1964-1970 pracował w Częstochowskich Zakładach Materiałów Biurowych na stanowisku głównego technologa. W 1970 roku został kierownikiem częstochowskiego Oddziału Instytutu Przemysłu Drobno i Rzemiosła, a po reorganizacji w 1972 roku – kierownikiem Zakładu Technologiczno-Konstrukcyjnego

Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych w utworzonym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Artykułów Powszechnego Użytku. W tym czasie uzyskał kwalifikacje rzeczownika patentowego oraz uprawnienia dyplomowanego rzeczoznawcy SIMP.

W czasie pracy zawodowej uzyskał w 1976 roku na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej stopień doktora nauk technicznych. Stopień naukowy doktora habilitowanego otrzymał w 1986 roku na Wydziale Mechaniczno-Technologicznym Politechniki Śląskiej.

1 października 1976 roku rozpoczął pracę w Politechnice Częstochowskiej na stanowisku docenta kontraktowego w Instytucie Technologii Budowy Maszyn. W latach 1979-1980 był kierownikiem Studium Podyplomowego, w latach 1979-1984 – kierownikiem Zakładu Obrabiarek, a w latach 1984-1992 – zastępcą dyrektora Instytutu.

W 1992 roku został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Częstochowskiej i przeniesiony do Instytutu Obróbki Plastycznej i Tworzyw Sztucznych, gdzie objął stanowisko kierownika Zakładu Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych, przekształconego od początku 2000 roku w Katedrę Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Zarządzania Produkcją.

Od 1996 roku prof. Koszkuł pełni funkcję dziekana Wydziału Budowy Maszyn, który w ubiegłym roku przemianowano na Wydział Inżynierii Mechanicznej i Informatyki. Jest członkiem Senackiej Komisji Mienia i Finansów.

Prof. Józef Koszkuł wniósł istotny wkład w rozwój w Polsce stowarzyszeń technicznych i towarzystw naukowych. Od 1972 roku jest prezesem Zarządu Oddziału SIMP w Częstochowie, a w latach 1972-1990 był członkiem Zarządu Głównego tego Stowarzyszenia. Od 1994 roku jest prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Przetwórców Tworzyw Wielkocząsteczkowych SIMP, jest również współzałożycielem i członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Materiałów Kompozytowych, a także członkiem Komitetu Naukowego i Redakcyjnego Czasopisma „Kompozyty”.

Od 1996 roku jest członkiem Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Targów Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych w Kielcach i przewodniczącym Sądu Konkursowego tych Targów, a od roku 2000 – członkiem Komitetu Organizacyjnego Międzynarodowych Targów Tworzyw Sztucznych w Warszawie.

Od 1985 roku jest członkiem Sekcji Podstaw Technologii Komitetu Budowy Maszyn PAN, a od roku 2000 członkiem Komisji Nauki o Materiałach Oddziału PAN w Katowicach.

Prof. Józef Koszkuł dużo uwagi poświęca organizowaniu konferencji naukowych i wydawaniu opracowań naukowych monotematycznych w postaci prac zbiorowych. Dotąd zorganizował 39 konferencji oraz uczestniczył w organizowaniu wielu innych, również w innych ośrodkach naukowych jak: Kraków, Gliwice i in. W formie prac zbiorowych wydał 5 książek oraz 11 prac o charakterze monografii. Jest autorem lub współautorem 145. publikacji, 4. skryptów, 10. patentów i 41. innych opracowań o charakterze naukowo-badawczym i wdrożeniowym. Jest promotorem 3. prac doktorskich, i kilku innych będących w realizacji.

Za działalność społeczną i organizacyjną w zakresie nauki i techniki został wyróżniony najwyższymi odznaczeniami SIMP i NOT, w tym medalem Zasłużonego Działacza SIMP im. Prof. H. Mierzejewskiego oraz nadano Mu godność Członka Honorowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP). Otrzymał również wiele odznaczeń państwowych, resortowych i wojewódzkich, w tym Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (1998). Został wyróżniony dwoma nagrodami Ministra naszego resortu oraz wieloma nagrodami JM Rektora.

## HABILITACJE



9 października 2000 roku na Wydziale Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie odbyło się kolokwium habilitacyjne dra inż. **Grzegorza Maliny**. Temat rozprawy: "Biowentylacja (SBV) strefy aeracji zanieczyszczonej substancjami ropopochodnymi". Decyzję Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk o Ziemi zatwierdziła Centralna Komisja ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z 28 lutego 2001 roku.

**Grzegorz Malina** ukończył studia w Politechnice Częstochowskiej w 1980 roku, uzyskując dyplom mgr. inż. inżynierii środowiska i rozpoczął pracę nauczyciela akademickiego w Zakładzie Urządzeń Sanitarnych na Wydziale Budownictwa Politechniki Częstochowskiej. Od roku 1991 pracował na stanowisku adiunkta w Instytucie Inżynierii Środowiska po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk technicznych w specjalności hydrogeologia w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

W roku 1992 ukończył roczne studia podyplomowe Advanced Environmental Sanitation w IHE Delft w Holandii. W latach 1993-1997 przebywał na stypendiach naukowych na Uniwersytecie Wageningen w Holandii.

Grzegorz Malina jest specjalistą w zakresie ochrony i oczyszczania gruntów i wód podziemnych, migracji zanieczyszczeń w środowisku gruntowo-wodnym, zaopatrzenia w wodę i ochrony wód oraz monitoringu wód powierzchniowych i podziemnych. Zajmuje się także mikrozanieczyszczeniami w osadach dennych. Bierze udział w opracowywaniu zintegrowanych i zrównoważonych systemów gospodarki odpadami w Polsce. Wyniki swoich badań prezentował na ponad 25 konferencjach krajowych i zagranicznych, m.in. w: Holandii, Japonii, Niemczech, Rosji, RPA, USA, Wielkiej Brytanii i Włoszech. Jest autorem i współautorem 2. monografii, 1. skryptu oraz ponad 60. publikacji zamieszczonych w naukowych czasopismach o zasięgu światowym, czasopismach krajowych i materiałach konferencyjnych zagranicznych i krajowych.

Od roku 1997 Grzegorz Malina jest członkiem Rady Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska, a od września 1999 pełni funkcję Prodziekana ds. Nauki. Otrzymał 3 nagrody indywidualne Rektora i w roku 1998 został wyróżniony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Decyzją Senatu dr hab. inż. **Grzegorz Malina** został z dniem 1 maja 2001 roku mianowany na stanowisko profesora nadzwyczajnego Politechniki Częstochowskiej.

## DOKTORATY



8 marca 2001 roku na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki Politechniki Częstochowskiej odbyła się obrona pracy doktorskiej mgr. inż. **Adama Gnatowskiego**.

Temat rozprawy: „Badania wybranych właściwości fizycznych i przetwórczych oraz struktury mieszanin PA/PP”.

Promotor: prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł.

W roku 1996 Adam Gnatowski obronił pracę magisterską, uzyskując tytuł mgr. inż. o specjalności Technologia Maszyn na Wydziale Budowy Maszyn Politechniki Częstochowskiej. Ukończył także Studia w Międzywydziałowym Studium Kształcenia Nauczycieli Przedmiotów Technicznych przy Politechnice Częstochowskiej.

Od 1996 roku był słuchaczem Studium Doktoranckiego na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki, które ukończył obroną pracy doktorskiej.

Brał udział w wielu konferencjach naukowych. Jest autorem i współautorem 8. publikacji. Otrzymał nagrody zespołowe II stopnia Rektora Politechniki Częstochowskiej w 1997 i 1998 roku.

8 marca 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr. inż. Adamowi Gnatowskiemu stopień doktora nauk technicznych.



8 maja 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **inżyniera-dowódcy Andrzeja Szymonika**.

Temat rozprawy: „Modelowanie systemów logistycznych w przedsiębiorstwie i organizacji wojskowej”.

Promotor: dr hab. inż. Wiesław Waszkielewicz, prof. PCz.

Andrzej Szymonik w 1995 roku ukończył z wyróżnieniem Wyższą Szkołę Wojsk Łączności, następnie w latach 1980-1983 studiował w Akademii Łączności w Leningradzie. W 1992 roku rozpoczął podyplomowe studia z informatyki na Wydziale Fizyki Technicznej i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej, które ukończył rok później z wynikiem bardzo dobrym. W 1997 roku podjął studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej.

Od 1975 roku Andrzej Szymonik pracuje w charakterze żołnierza zawodowego kolejno na stanowiskach: dowódcy plutonu, dowódcy kompanii szkolnej, dowódcy batalionu, szefa sztabu pułku, szefa sztabu brygady, obecnie – dowódcy Brygady Łączności w Sieradzu. Od 1999 roku jest także wykładowcą w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej.

Brał udział w wielu krajowych i zagranicznych konferencjach i sesjach naukowych. Jest autorem i współautorem 14. publikacji.

8 maja 2001 roku Rada Wydziału nadała inż. Andrzejowi Szymonikowi stopień doktora nauk technicznych.



9 maja 2001 roku na Wydziale Inżynierii i Ochrony Środowiska odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr. inż. Roberta Sekreta**. Temat rozprawy: „Segregacja i emisja substancji szkodliwych w procesie fluidalnego spalania mieszanek biomasy i węgla brunatnego”. Promotor: prof. dr hab. inż. Wojciech Nowak.

W roku 1995 Robert Sekret ukończył Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera inżynierii środowiska.

W roku 1996 podjął pracę w Katedrze Ogrzewnictwa, Wentylacji i Ochrony Atmosfery Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej, w której jest zatrudniony do chwili obecnej. Jest autorem i współautorem 15. publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz wydawnictwach konferencyjnych.

9 maja 2001 roku Rada Wydziału Inżynierii i Ochrony Środowiska Politechniki Częstochowskiej nadała mgr. inż. Robertowi Sekretowi stopień doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynierii środowiska.

12 czerwca 2001 na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr. inż. Marcina Knapińskiego**.

Temat rozprawy: „Wpływ parametrów technologicznych na zmiany różnościenności rur w procesie ciągnięcia swobodnego”.

Promotor: dr hab. inż. Jan Kusiak, prof. AGH.

W roku 1994 Marcin Knapiński ukończył studia na Wydziale Elektroniki Politechniki Wrocławskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera elektronika o specjalności aparatura elektroniczna powszechnego użytku.

W tym samym roku rozpoczął pracę w Instytucie Modelowania i Automatyzacji Procesów Przeróbki Plastycznej Politechniki Częstochowskiej na stanowisku asystenta. W latach 1996-2000 był słuchaczem studiów doktoranckich na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej.

Jest współautorem 29. publikacji.

12 czerwca 2001 Rada Wydziału nadała mgr. inż. Marcinowi Knapińskiemu stopień doktora nauk technicznych.







12 czerwca 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr Bernadety Gajdy**.

Temat rozprawy: „Rozdział jonów kobaltu(II) i niklu(II) kwasami fosforoorganicznymi w układach ekstrakcyjnych i membranowych”.

Promotor: dr hab. inż. Wiesław Apostołuk, prof. Politechniki Wrocławskiej.

W 1991 Bernadeta Gajda ukończyła studia na Wydziale Chemii Uniwersytetu Wrocławskiego, uzyskując tytuł magistra chemii. W 1993 roku rozpoczęła pracę na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej.

W 1996 roku podjęła studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest współautorką 12. publikacji.

12 czerwca 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr Bernadecie Gajdzie stopień doktora nauk technicznych.



12 czerwca 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr inż. Mariusza Galkowskiego**.

Temat rozprawy: „Ochrona stali stopowych w silnie kwaśnych środowiskach za pomocą kompozytowych powłok na bazie polianiliny”.

Promotor: prof. dr hab. Paweł J. Kulesza, prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

W roku 1997 Mariusz Galkowski ukończył studia na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera chemii. W tym samym roku podjął studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest autorem 27. publikacji naukowych. Uzyskał Nagrodę Rektora Zespołową I Stopnia w 1997 roku oraz Zespołową II Stopnia w 1998 roku. W 2000 roku otrzymał nagrodę im. Prof.

M. Śmiałowskiego przyznaną przez Fundację Kościuszkowską, a w 2001 roku został stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

12 czerwca 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr inż. Mariuszowi Galkowskiemu stopień doktora nauk technicznych w zakresie inżynierii materiałowej.



11 września 2001 roku na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr inż. Piotra Boral**.

Temat rozprawy: „Analiza geometryczna układu dwóch ślimaków stożkowych o stałym i zmiennym skoku stosowanych w wylączarkach do transportu tworzywa”.

Promotor: dr hab. inż. Tadeusz Nieszporek, prof. PCz.

Piotr Boral urodził się 9 września 1968 roku w Resku (woj. szczecińskie), w roku 1993 ukończył studia na Wydziale Budowy Maszyn, uzyskując tytuł magistra inżyniera technologii maszyn. W tym samym roku podjął pracę w Instytucie Technologii Maszyn i Automatykacji Produkcji w Zakładzie Obróbki Skrawaniem i Narzędzi.

W 1997 roku ukończył uzupełniające studia magisterskie na kierunku zarządzanie i marketing na Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej.

Jest współautorem kilku publikacji w czasopiśmie i wydawnictwach konferencyjnych.

13 września 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr inż. Piotrowi Borelowi stopień doktora nauk technicznych.



11 września 2001 roku na Wydziale Inżynierii Mechanicznej i Informatyki przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr. inż. Jacka Nabiałka**.  
Temat rozprawy: „Modelowanie przepływu tworzyw termoplastycznych w procesie wtryskiwania”.

Promotor: prof. dr hab. inż. Józef Koszkuł.

W roku 1989 Jacek Nabiałek ukończył studia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera o specjalności elektrotechnika.

W roku 1997 rozpoczął pracę w Instytucie Obróbki Plastycznej Metali i Tworzyw Sztucznych Politechniki Częstochowskiej. W tym samym roku podjął studia doktoranckie na Wydziale Budowy Maszyn.

Brał czynny udział w wielu konferencjach krajowych i zagranicznych. Jest współautorem 9. publikacji. Otrzymał zespołową nagrodę II stopnia Rektora Politechniki Częstochowskiej w 1998 roku.

13 września Rada Wydziału nadała mgr. inż. Jackowi Nabiałkowi stopień doktora nauk technicznych.



18 września 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr. inż. Anny Kawalek**.

Temat rozprawy: „Asymetryczny proces walcowania ciągłego blach cienkich na gorąco”.

Promotor: prof. dr hab. inż. Henryk Dyja.

W 1987 roku Anna Kawalek ukończyła Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera hutnika o specjalności metaloznawstwo i obróbka cieplna, a dwa lata później tytuł magistra inżyniera hutnika o specjalności przeróbka plastyczna metali.

W 1997 roku podjęła studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest współautorką 17. publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz wydawnictwach konferencyjnych.

18 września 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr. inż. Annie Kawalek stopień doktora nauk technicznych.



18 września 2001 roku na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej przed Komisją ds. Przewodów Doktorskich odbyła się obrona pracy doktorskiej **mgr. inż. Dariusza Rydza**.

Temat rozprawy: „Optymalne warunki asymetrycznego walcowania blach bimetalowych”.

Promotor: prof. dr hab. inż. Henryk Dyja.

W 1997 roku Dariusz Rydz ukończył Wydział Metalurgii i Inżynierii Materiałowej Politechniki Częstochowskiej, uzyskując tytuł magistra inżyniera o specjalności przeróbka plastyczna metali.

W 1996 roku podjął studia doktoranckie na Wydziale Metalurgii i Inżynierii Materiałowej.

Jest autorem lub współautorem 18. publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych.

18 września 2001 roku Rada Wydziału nadała mgr. inż. Dariuszowi Rydzowi stopień doktora nauk technicznych.

## Stefan Pieprznik (1917 – 2001)



W dniu 11 kwietnia 2001 roku po długotrwałej i wyczerpującej chorobie zmarł *doc. dr inż. Stefan Pieprznik*, emerytowany pracownik naukowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

*Stefan Pieprznik* urodził się 5 kwietnia 1917 roku w Szczurkowej, powiat Brzesko. Po ukończeniu szkoły powszechnej podjął pracę, a następnie jako ochotnik wstąpił do wojska. W 1939 roku brał udział w kampanii wrześniowej, dostał się do niewoli, z której zdołał niebawem zbiec. Jego zaangażowanie w walce z najeźdźcą i późniejsze z okupantem zostało docenione przyznaniem medalu "Za udział w Wojnie Obronnej 1939". Po wojnie ukończył gimnazjum w Brzesku i Liceum Górniczo-Hutnicze w Krakowie. Posiadał liczne rodzeństwo - 5 sióstr (3 w USA) i 3 braci. W 1948 roku ożenił się i podjął pracę na stanowisku kierownika działu planowania w Odlewni i Emalierni "Błachownia" koło Częstochowy. Studiował, a jednocześnie pracował w ówczesnej Szkole Inżynierskiej w Częstochowie na stanowisku młodszego asystenta w Katedrze Metaloznawstwa. Studia II stopnia ukończył w 1957 roku uzyskując stanowisko adiunkta w Katedrze Technologii Odlewnictwa Politechniki Częstochowskiej. Pracę doktorską „Przyczyny powstawania obwódki perlitycznej na czarnym żeliwie ciągliwym” wykonaną pod kierownictwem prof. dr. inż. Wacława Sakwy obronił w Politechnice Śląskiej w 1962 roku. W roku 1968 powołany został na stanowisko docenta Katedry Technologii Odlewnictwa Wydziału Metalurgicznego.

Wykazywał się niezwykłą pracowitością i zmysłem organizacyjnym urządzając od podstaw wiele laboratoriów i odlewnię doświadczalną. Poza Uczelnią pracował dydaktycznie na terenie Częstochowy w Technikum Hutniczym, Szkole Zawodowej i Technikum dla Pracujących. Wykładał studentom m.in. technologię metali, odlewnictwo żeliwa, odlewnictwo staliwa, obróbkę cieplną odlewów. W latach 1968–1971 był kierownikiem Zakładu Odlewnictwa, prowadził liczne prace dyplomowe i wydał dwa skrypty – „Obróbka cieplna odlewów” oraz „Metalurgia i odlewnictwo staliwa”. Pełnił liczne funkcje w Uczelni z czego można wymienić stanowisko prodziekana (1969–70), a w latach 1970–1973 dziekana Wydziału Metalurgicznego. Był konsultantem naukowym Huty ZAWIERCIE i członkiem Rady Programowej Ośrodka Doskonalenia Kadr Kierowniczych Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego. Za swoją działalność zawodową w roku 1971 uzyskał nagrodę indywidualną III stopnia Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki. W okresie 23 lat pracy w Politechnice działalność naukowa *Stefana Pieprznika* rozwijała się głównie w kierunku polepszania jakości stopów odlewniczych na drodze metalurgicznej, a także obróbki cieplnej i odlewów bimateriałowych. Ciężko pracując od dziecka powoli wspinał się na kolejne szczeble drabiny zawodowej. Wspaniała kariera zawodowa i predyspozycje muzyczne zjednały mu licznych przyjaciół, dla których miał zawsze czas, otwarte serce i najnowsze dowcipy. Jednakże los nie oszczędzał Go na długo, wymierzając kolejny cios. Umiera Jego żona Stanisława pozostawiając dwie córki – Marię i Barbarę. W roku 1971 po otrząśnięciu się z szoku ponownie ożenił się z Moniką Witek i podjął dalsze wyzwania. Dla zatarcia złych wspomnień postanowił zmienić otoczenie.

W roku 1974 przeszedł do pracy w powstałym przed 5 laty Wydziale Mechanicznym Akademii Rolniczo – Technicznej w Olsztynie. Z wielkim, właściwym Mu zaangażowaniem, organizował tam Zakład Metaloznawstwa i Odlewnictwa oraz kierował Instytutem Budowy Maszyn. W latach 1978–79 został wybrany na stanowisko prodziekana ds. dydaktycznych. W X rocznicę Wydziału Mechanicznego zorganizował Ogólnopolską Konferencję „Bezwirowe precyzyjne kształtowanie części maszyn”, na którą zjechała brać odlewnicza z całego kraju. Zauroczony „Krajiną Tysiąca Jezior” tutaj na nowo ożył i nabrał chęci do dalszego działania. W jego pięknym wybudowanym własnoręcznie domku nad jeziorem Redykajny gościła nie tylko rodzina, ale często starzy i nowi współpracownicy oraz liczne grono przyjaciół. Będąc w Olsztynie kontynuował współpracę z Huty ZAWIERCIE i Zakładem Wapienno-Cementowym RUDNIKI koło Częstochowy. Wraz ze swoim zespołem rozwiązał wiele problemów użytkarnych zarówno z zakresu metalurgii jak i podnoszenia trwałości elementów urządzeń narażonych na przyspieszone zużycie. W zespole *Stefana* powstało wiele rozwiązań technologicznych, konstrukcyjnych i materiałowych dla przemysłu, patentów i publikacji. Pod Jego kierunkiem została wykonana i obroniona w roku 1979 na wydziale Mechanicznym Technologicznym Politechniki Śląskiej praca doktorska dr inż. Jana Stabryły, który przybył wraz z *Nim* z Politechniki Częstochowskiej. Do Zespołu dołączyli kolejni absolwenci kierunku Odlewnictwa Politechniki Częstochowskiej - mgr inż. Stanisław Szumera i mgr inż. Krzysztof Dutka. Wkrótce i oni obronili prace doktorskie. Rozwijała się współpraca z Instytutem Odlewnictwa Politechniki Śląskiej kierowanym przez prof. dr inż. Wacława Sakwę. Wydał wiele części skryptu „Materiałoznawstwo”.

Duże zasługi *doc. dr. inż. Stefana Pieprznika* widoczne były na polu działalności stowarzyszeniowej STOP. Jest współzałożycielem i wieloletnim prezesem Zarządu Oddziału STOP w Częstochowie (1955–1971). Pełnił funkcje członka Sądu Koleżeńkiego i członka Głównej Komisji Rewizyjnej przy Zarządzie Głównym. Był współinicjatorem budowy Domu Technika NOT w Częstochowie. Po przejściu do Olsztyna, również tu integrował środowisko odlewnicze regionu Warmińsko-Mazurskiego organizując Oddział STOP i przez kilka lat pełniąc funkcję jego prezesa. Był wieloletnim konsultantem naukowym ds. metalurgicznych Zakładów Mechanicznych ZAMECH w Elblągu. Za działalność stowarzyszeniową w ramach STOP-u i NOT-u był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany. Otrzymał w 1962 roku Złotą Honorową Odznakę STOP, w 1970 roku Srebrną, a w 1973 Złotą Odznakę NOT.

Dorobek naukowy *doc. dr. inż. Stefana Pieprznika* to 62 publikacje, 15 patentów, 3 wzory użytkowe, 3 skrypty, setki opracowań i ekspertyz dla przemysłu.

Od początku pracy dydaktycznej należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W roku 1979 na skutek pogarszającego się stanu zdrowia odszedł na emeryturę, lecz jako człowiek o wyjątkowym temperamencie i pracowitości angażował się w pracy Zarządu Oddziału Emerytów i Rencistów ZNP Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego powstałego na bazie Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Za pracę naukową, dydaktyczną i organizacyjną otrzymał wiele dyplomów stowarzyszeń zawodowych, Federacji NOT, nagród Rektora Politechniki Częstochowskiej i Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, medalami Politechniki Częstochowskiej, medalem „Zasłużony dla Warmii i Mazur” oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W swoim 84 – letnim życiu *Stefan Pieprznik* przeżył wiele chwil trudnych, ale też i momenty ogromnej satysfakcji. Ze względu na swój twardy charakter nie zawsze był doceniany przez otoczenie. Moralnie niezłomny, nie uznawał kompromisów, cenil prawdę i uczciwość. Dla swoich idealów potrafił poświęcić laury i stanowiska. Absolwenci obydwu uczelni wspominają go jako profesora wymagającego ale sprawiedliwego.

Wspaniały fachowiec, wychowawca wielu pokoleń inżynierów odlewników i mechaników, działacz stowarzyszeniowy, wspaniały kolega, przyjaciel i współpracownik spoczął na zawsze w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Kule w Częstochowie żegnany przez rodzinę, kolegów i współpracowników. Pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

*dr inż. Jan Stabryła*

## Tadeusz Depak (1931 – 2001)



Odszedł od nas nagle 2 maja 2001 roku. W piątek 27 kwietnia miał jeszcze zajęcia ze studentami. Spotkał na korytarzu jednego z kolegów i umówił się z nim na rozmowę przy kawie za dwa tygodnie (za tydzień miał być długi weekend i nie pracowaliśmy). Jako emeryt zatrudniony na „godziny zleczone” miał zajęcia raz w tygodniu, właśnie w piątki. Brakowało mu kontaktów z kolegami, z którymi dawniej spotykał się codziennie. Gdy w poniedziałek po majowym weekendzie wszyscy wróciliśmy do pracy było już dwa dni po pogrzebie, o którym wiedziało zaledwie kilka osób. Dla większości z nas było już za późno, żeby godnie pożegnać naszego Kolegę, który na Wydziale Budownictwa Politechniki Częstochowskiej pracował od momentu jego powstania. Nie ma chyba absolwenta tego wydziału, który nie miałby zajęć z panem Tadeuszem. Była to barwna postać, jeden z tych wykładowców, których się nie zapomina. Był także wspaniałym Kolegą, niezapomnianym gawędziarzem, a przy tym skromnym i życzliwym człowiekiem. Od kiedy Go zabrakło, zabrakło nagle jakiejś części historii wydziału, którą zresztą sam chętnie przywoływał w rozmowach, w postaci ciekawostek i anegdot. Nigdy nie będzie już tak samo...

Tadeusz Depak urodził się 2 marca 1931 roku w Wyrazowie. Szkołę podstawową ukończył w 1946 roku, pracując jednocześnie w kopalni rudy żelaza. I to było znamienne dla całej jego dalszej drogi życiowej, że dążenie do zdobycia wykształcenia zawsze musiał łączyć z koniecznością pracy zarobkowej. W tym samym 1946 roku rozpoczął naukę w Gimnazjum Przemysłowym w Częstochowie, na kierunku górniczym.

Po ukończeniu gimnazjum w roku 1949 rozpoczął pracę w Zjednoczeniu Kopalń Rud w Częstochowie jako geolog konstruktor. Od roku 1950 kontynuował naukę w Liceum Górniczym w Katowicach jednocześnie pracując w kopalni „Wujek” w Katowicach. Po zdaniu matury podjął pracę w Kopalni Rudy Żelaza „Paweł” w Konopiskach. Zaczynał na stanowisku sztygara zmianowego, następnie awansował na stanowisko kierownika oddziału, a wreszcie sztygara objazdowego.

Od roku 1953 studiował na wydziale górniczym AGH w Krakowie. W 1957 roku ukończył studia z wyróżnieniem, uzyskując tytuł inżyniera górnika. Od tego czasu pracował m.in. w kopalni rud Żelaza „Jerzy”, w Przedsiębiorstwie Robót Górniczych w Bytomiu, w różnych kopalniach okręgu bytomskiego, w kopalniach rud żelaza „Malice”, „Stępków”, „Edward” i „Majówka”. W Opoczyńskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych pełnił kolejno funkcje zastępcy głównego inżyniera ds. inwestycji i dyrektora.

Od roku 1970 stopniowo zmieniał profil swojej działalności zawodowej i podjął pracę dydaktyczną w Ośrodku Doskonalenia Kadr Kierowniczych i Specjalistycznych Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w Blachowni.

W jego bogatym życiorysie nie zabrakło również pracy za granicą. W kopalni soli potasowej w Rossbeben koło Weimaru był zastępcą kierownika budowy.

Od 1 lutego 1975 roku aż do chwili śmierci pracował w Politechnice Częstochowskiej na Wydziale Budownictwa, początkowo jako specjalista do prac naukowo-badawczych w Zakładzie Budowli i Fundamentów Przemysłowych. W 1978 roku podjął studia podyplomowe w zakresie geotechniki na Politechnice Krakowskiej. W roku 1979 na Politechnice Gliwickiej uzyskał tytuł magistra inżyniera górnika.

W roku akademickim 1980/81 został wykładowcą w zakładzie Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego, a następnie w Katedrze Budownictwa na Terenach Górniczych. Od tego czasu aż do przejścia na emeryturę (a nawet będąc na emeryturze), pracował nieprzerwanie na Wydziale Budownictwa jako starszy wykładowca. Prowadził zajęcia m.in. z przedmiotów: geodezja, mechanika gruntów, budownictwo przemysłowe, geologia, podstawy mostownictwa i budowli podziemnych. Wykonywał ponadto ekspertyzy dla przemysłu. Złożył także 12 wniosków racjonalizatorskich.

Zajęcia prowadził zawsze bardzo rzetelnie i na wysokim poziomie merytorycznym. Starał się przekazać studentom nie tylko wiedzę przedmiotową, ale także to co trudno nazwać, a bez czego słowo inżynier jest tylko suchym tytułem. Owo „coś”, co tkwiło w nim samym głęboko zakorzenione po latach trudnej drogi do zdobycia wiedzy: szacunek do pracy, odpowiedzialność, rzetelność i wielką kulturę osobistą. O takich ludziach mówi się po prostu, że mają „klasę”. Każde zajęcia prowadził elegancko ubrany. Pierwszy kłaniał się studentkom. Był bezspornie typem przedwojennego dżentelmena. Ubolewał często, że widzi, jak np. studenci wchodzą do sali przed swoimi koleżankami i zdarzało się, że z wdziękiem i dowcipem usiłował wpoić im odrobinę kindersztuby. Zawsze powoływał się wówczas na swoje doświadczenia z czasów studiów w AGH, kiedy miał do czynienia z przedwojennymi profesorami, których sposób bycia i obyczaje wywarły na Nim ogromne wrażenie. Lubił opowiadać zabawne anegdoty z tamtych czasów, przeplatane barwnymi historiami związanymi z Jego własną pracą dydaktyczną. Zdarzało Mu się na przykład zapytać studenta bardzo słabo przygotowanego do egzaminu o wzór na pole koła lub o inne podstawy elementarnej wiedzy, której brak uznawał za prawdziwą ujmę dla honoru przyszłego inżyniera. Jeśli student odpowiedział dobrze, dawał mu jeszcze jedną szansę i pytał dalej. Zła odpowiedź pogrążała delikwenta i w tym momencie egzamin kończył się, a student musiał wysłuchać prawdziwej tyrady na temat etosu inżyniera, co niejednego zawstydziło bardziej niż dwója w indeksie.

Był człowiekiem traktującym swoją pracę nie jak proste przekazywanie wiedzy, lecz jako misję wychowawczą, której znaczenie doceniają jego studenci dopiero po latach.

Tadeusz Depak był związany z Wydziałem Budownictwa od początku jego istnienia. Był z nami po prostu od zawsze i dlatego tak trudno pogodzić się z tym, że już Go nie spotkamy na korytarzu, gdy młodzieńczo wyprostowany, w nienagannie białej koszuli i z aktówką pod pachą, długim krokiem zmierza na zajęcia ze studentami...

Aleksandra Repelewicz  
Wydział Budownictwa  
Zakład Geometrii i Grafiki Inżynierskiej

## Stefan Wyczółkowski (1944 – 2001)



Stefan Wyczółkowski urodził się 5 maja 1944 roku we wsi Szawły w rodzinie nauczycielskiej. Szkołę podstawową ukończył w Próchenkach w 1957 roku, a szkołę średnią – Technikum Mechaniczne w Siedlcach – w 1962 roku.

Następnie rozpoczął studia na Wydziale Metalurgicznym Politechniki Częstochowskiej, gdzie uzyskał tytuł magistra inżyniera metalurga specjalności energetyka ciepła w 1968 roku.

Pracę rozpoczął w Zakładach Przemysłowych im. Komuny Paryskiej w Radomsku początkowo jako stażysta, a następnie został powołany na stanowisko zastępcy Głównego Energetyka ds. Ciepłych, na którym pełnił nadzór nad całością gospodarki cieplnej zakładu.

W 1971 roku przeszedł do pracy w Biurze Projektów Przemysłu Wyrobów Metalowych w Pracowni Wielobranżowej w Radomsku. Początkowo pracował na stanowisku asystenta projektanta, a następnie projektanta i starszego projektanta. W ramach prac projektowych wykonywał opracowania dotyczące instalacji i urządzeń w zakresie gospodarki cieplnej. Za swoją pracę otrzymał w 1975 roku nagrodę Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki I stopnia w konkursie poprawy warunków pracy oraz w 1977 roku nagrodę II stopnia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska za osiągnięcia twórcze w Przestrzennym kształtowaniu miast i wsi, ochronie środowiska oraz rozwoju techniki.

W latach 1973-75 uczęszczał na Studium Podyplomowe w zakresie techniki odpylania i ochrony powietrza atmosferycznego przed zanieczyszczeniami na Wydziale Inżynierii Sanitarnej Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Od 1978 roku był słuchaczem studium doktoranckiego na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Pracując w „Biurze” uzyskał 4 patenty. W 1980 roku przeszedł do pracy w Instytucie Energetyki Hutniczej Wydziału Metalurgicznego Politechniki Częstochowskiej na stanowisko starszego asystenta.

Pracę doktorską Stefan Wyczółkowski obronił na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie 7 listopada 1983 roku. W 1986 roku został powołany na stanowisko adiunkta w Katedrze Energetyki Hutniczej Wydziału Metalurgicznego.

Pozostawił po sobie bogaty dorobek naukowy – 23 patenty, około 80. publikacji w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz 1. monografię.

Odszedł od nas w pełni sił twórczych. Będziemy Go pamiętali jako człowieka spokojnego, skromnego, pracowitego, uczciwego i cenionego profesjonalistę.

Dr inż. Stefan Wyczółkowski zmarł nagle na zawał serca 10 lipca 2001 roku. Został pochowany na cmentarzu w Radomsku.

Stanisław Kruszyński

## Doc. dr inż. Edward Bielski (1922 – 2001)



**Edward Bielski** urodził się 15 października 1922 roku w Gostyninie. Tam uczęszczał do szkoły powszechnej oraz do gimnazjum. Podczas wojny pracował w Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Chodakowie. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w 1945 roku podjął studia na Politechnice Łódzkiej, początkowo na Wydziale Mechanicznym, a następnie Włókienniczym. Dyplom magistra inżyniera włókiennika otrzymał w 1951 roku. Pracę naukowo-dydaktyczną rozpoczął dwa lata wcześniej w II Katedrze Włókiennictwa Politechniki Łódzkiej. W 1952 roku przeniósł się do Szkoły Inżynierskiej w Częstochowie, gdzie w 1954 roku został powołany na stanowisko zastępcy profesora w Katedrze Przędzalnictwa kierowanej przez prof. Jana Palczewskiego. Był kierownikiem Zakładu Przędzalnictwa Wełny, prowadził wykłady z tego przedmiotu oraz do-

datkowo z nauki o włóknie i metrologii włókienniczej, zorganizował laboratorium przędzalnictwa wełny czesankowej, wypromował kilkudziesięciu inżynierów i magistrów inżynierów włókienników. W latach 1954-56 pełnił zaszczytną funkcję **dziekana Wydziału Włókienniczego Politechniki Częstochowskiej**, przyczyniając się do jego stabilizacji i umocnienia. Jednocześnie prowadził działalność naukową, która zaowocowała w 1962 roku obroną pracy doktorskiej, dotyczącej procesu rozciągania włókien.

Po likwidacji Wydziału Włókienniczego w Politechnice Częstochowskiej w 1961 roku podjął pracę w Biurze Studiów i Projektów Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, gdzie zajmował stanowisko kierownika Działu Studiów oraz głównego technologa. W 1973 roku został powołany przez Ministra Przemysłu Lekkiego na stanowisko docenta. W latach 1980-92 pracował w Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Wełnianego w Łodzi w charakterze głównego specjalisty do spraw przędzalnictwa, a następnie zastępcy dyrektora do spraw naukowo-badawczych. Był autorem wielu prac oraz patentów z dziedziny nowych technik i technologii przędzalnictwa wełny i włókien wełnopodobnych, projektowania zakładów włókienniczych oraz ergonomii.

Doc. E. Bielski był zaangażowanym działaczem społecznym. Przez wiele lat wchodził w skład Prezydium Zarządu Głównego Stowarzyszenia Włókienników Polskich jako przewodniczący Komitetu ds. Techniki. Był członkiem Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej oraz wiceprzewodniczącym Komisji Ekonomiki i Organizacji Pracy przy Zarządzie Głównym NOT w Warszawie. W ostatnich latach swego życia włączył się aktywnie w działalność Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, organizując, wraz z żoną Marią, szeroko zakrojoną pomoc dla Polaków zamieszkałych na terenie Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz dla repatriantów z terenów byłego Związku Radzieckiego. Zaskarbił sobie ich głęboką wdzięczność.

W uznaniu zasług został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Złotymi Odznakami Honorowymi NOT, SWP, Miasta Łodzi oraz Ministra Przemysłu Lekkiego.

W naszej pamięci – wychowanków Politechniki Częstochowskiej – **docent Edward Bielski** pozostanie na zawsze jako uznany naukowiec, wybitny specjalista w dziedzinie włókiennictwa, ceniony wykładowca, dydaktyk i popularyzator wiedzy, jako twórczy człowiek pełen energii, zdolności organizacyjnych, inicjatyw i pomysłów.

Po likwidacji Wydziału Włókienniczego utrzymywał stały, serdeczny kontakt ze swymi wychowankami, uczestniczył we wszystkich zjazdach organizowanych w Częstochowie z okazji kolejnych jubileuszy Uczelni, wygłaszał referaty, służył radą i pomocą w sprawach zawodowych i osobistych, był z nami w chwilach radosnych i smutnych. Ceniliśmy Go jako wartościowego, bliskiego nam Człowieka oraz serdecznego Przyjaciela.

Zmarł 22 sierpnia 2001 roku, został pochowany na cmentarzu na Dołach w Łodzi.



*Wicewojewoda Śląski dr inż. Zygmunt Kucharczyk wręcza Złote Krzyże Zasługi zasłużonym pracownikom..*



*Wicewojewoda odznacza prof. Januarego Bienia Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.*



*Uczestnicy inauguracji.*



*Rektorzy zaprzyjaźnionych uczelni.*



*Członkowie Senatu Politechniki Częstochowskiej.  
Na pierwszym planie były Rektor prof. Janusz Braszczyński.*



*JM Rektor wręcza dyplom doktorski Piotrowi Boralowi.  
Na drugim planie promotor prof. Tadeusz Niezparek..*



*Goście honorowi.*